Na str. 2 Z Ameryki i o Ameryce

NR. 274 (5067) cz. WARSZAWA, SOBOTA 13 SIERPNIA 1932 r. Rok XXXVIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy w soboty do 3 p.p.

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## Hiszpanja a Niemcy

Rząd republiki hiszpańskiej stłumił rewoltę monarchistyczną, wszczętą przez grupę b. wojskowych, zwolnionych przez rząd obecny. Szybkie zlikwidowanie rewolty powiodło się dzięki temu, że rząd był poinformowany o przygotowaniach do niej.

Nie jestto pierwszy zamach monarchistyczny na republikę hiszpańską. Przed kilku miesiącami wykryto spisek na prezydenta republiki. Zresztą od pierwszej chwili zwycięstwa republiki monarchiści knują przeciw niej zamachy i spiski. Rząd musi tedy być w ciągłem pogotowiu i czuwać nad bezpieczeństwem republiki.

Inaczej być nie może. Nikt się nie łudził, by republika po obaleniu monarchji spoczęła na laurach, by monarchiści nie usiłowali odegrać się. Ale usiłowania te będą daremne póty, póki rząd będzie przygotowany do odparcia w każdej chwili zamachu i póki rząd dzięki swojej działalności będzie się cieszył poparciem opinji.

Dotychczas sytuacja rządu jest pomyślna. Rząd, w którym socjaliści dużą grają rolę, jest świadom niebezpieczeństwa kontrrewolucji i gotów do jej odparcia. Z drugiej strony rząd utrwala republikę drogą najbardziej nowoczesnej konstytucji i głęboko sięgających reform politycznych, prawnych, społecznych, kulturalnych.

Nie przesądzając przyszłości, która bezwątpienia przyniesie ze sobą niejedną jeszcze trudność, podkreślić należy rzecz najważniejszą: **republika hiszpańska czuwa z bronią u nogi nad swem bezpieczeństwem i swym dorobkiem.** Zwłaszcza socjaliści hiszpańscy zdają sobie sprawę, że **byt republiki zależy od siły i sprawności aparatu państwowego, gotowego na każde zawołanie stanąć w obronie republiki.**

I oto mimowoli nasuwa się porównanie z Niemcami. Czemu przypisać, że w kraju o najsilniejszej organizacji socjalistycznej, że w kolebce nowoczesnego socjalizmu, faszyzm i monarchizm rozporządza się losami państwa, a proletarjat zepchnięty został do pozycji obronnej, narażony na coraz to straszliwsze pociski wroga.

Wiemy, że między Niemcami a Hiszpanją jest więcej różnic, niż podobieństw i nie chodzi nam tu wcale o analizę porównawczą. Chcemy tylko zwrócić uwagę na ten **jedyny moment**, który narzuca porównanie obu krajów, a mianowicie na to, że proletarjat niemiecki po obaleniu monarchji i zwycięstwie republiki w roku 1918 — 19 nie uczynił tego, co czynią dzisiaj socjaliści hiszpańscy: nie zabezpieczył republiki od ataków wroga, nie stworzył aparatu państwowego, gwarantującego bezpieczeństwo republiki.

Przed kilku dniami pisał w „Populaire" tow. Leon **Blum**:

**„Najważniejszym błędem socjalistów niemieckich jest mojem zdaniem to, że nie skorzystali oni w swoim czasie, nazajutrz po wojnie i rewolucji politycznej z całej swej potęgi, by sprawować prawdziwą dyktaturę proletarjacką; jeżeli formy i kadry Niemiec monarchistycznych mogą dziś powstawać nanowo, to dlatego, że w rzeczywistości one nigdy nie były złamane, a jedynie dyktatura proletarjatu, przedłużona na czas niezbędny, mogła była je złamać".**

Jestto niewątpliwa prawda, którą potwierdza dzień każdy Niemiec dzisiejszych. W Niemczech po wojnie i rewolucji potrzebna była dyktatura proletarjatu, którą zresztą poparłaby olbrzymia większość społeczeństwa i dyktatura ta w w małym tylko stopniu przypominałaby dyktaturę bolszewicką. W Hiszpanji proletarjat nie stanowi takiej siły, jaką stanowił był w Niemczech w r. 1918—19 i dlatego musi do pewnego punktu współdziałać z mieszczaństwem. Mimo to sytuacja proletarjatu hiszpańskiego jest dziś bez porównania korzystniejsza, niż niemieckiego. I jeżeli robotnicy hiszpańscy nie spuszczą z oka podstawowego celu: **zabezpieczenia zdobyczy rewolucji**, nic nie stanie na drodze dalszych ich postępów.

Oto nauka, płynąca z rewolty monarchistycznej w Hiszpanji i z błędu robotników niemieckich — dla socjalistów wszystkich krajów.

**(jmb.).**

## Po stłumieniu puczu monarchistów w Hiszpanji

### HISZPANIE I KATALOŃCZYCY STOJĄ WIERNIE PRZY REPUBLICE

Manifestanci republikańscy zaatakowali jedno z towarzystw „tradycjonistów", raniąc ciężko szereg osób.

Bilans ofiar w **Grenadzie** wynosi 2-ch zabitych i 12-tu rannych. Większość z nich odniosła rany postrzałowe podczas ostrzeliwania się hr. de **Guadana**, który bronił się z balkonu przed tłumem, usiłującym podpalić jego willę.

Manifestanci chcieli również podpalić kościół **San Antonio**, jednak policja przeszkodziła temu. Generał **Gomez Martin**, dowódca gwardji cywilnej w Sevilli zbiegł. Generał San Jurio zaaresztowany w chwili, gdy usiłował przekroczyć granicę portugalską, osadzony został w więzieniu w Madrycie.

Władze hiszpańskie **zamknęły** wczoraj granicę francusko - hiszpańską na kilka godzin. Podróżni, udający się do Francji, musieli zatrzymać się w **San Sebastjan.**

Gubernatorzy prowincjonalni **zawiesili wszystkie dzienniki o tendencjach monarchistycznych.**

W **Barcelonie** panował przez dzień wczorajszy spokój. Policja czuwa na ulicach i linjach kolejowych. Wszystkie kasyna, hotele, oraz gmachy publiczne wywiesiły chorągwie republikańskie, hiszpańskie i katalońskie, dając wyraz zadowoleniu z powodu nieudania się puczu monarchistycznego.

Dokonano szeregu aresztowań i zamknięto wszystkie towarzystwa „tradycjonistów. Prezydent Barcelony pułk. **Macia** w przemówieniu, wygłoszonem z balkonu, oznajmił, że **lud hiszpański nie chce ani kastowości, ani żadnych sfer uprzywilejowanych.** Macia wyraził zaufanie, jakie żywi do katalończyków i stwierdził, że **Katalonja będzie zawsze broniła ustroju republikańskiego i nie dopuści do powrotu Bourbonów.** Publiczność oklaskiwała gorąco mówcę.

### ARESZTOWANIE MONARCHISTÓW

W całej Hiszpanji władze policyjne dokonały wczoraj licznych aresztowań. W kołach monarchistycznych m. in. zaaresztowano **Jose Antonio Primo de Riverę**, syna byłego dyktatora w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę francusko - hiszpańską. Szeregu aresztowań dokonano na granicy portugalskiej, m. in. aresztowany został markiz de **Gandull**, który chciał się przedostać na terytorjum Portugalji, unosząc dużą sumę w petetach, jak również markiz de **Sauceda**, który podczas buntu monarchistów pełnił funkcję gubernatora Sevilli.

### WALKA Z WROGAMI REPUBLIKI

Kortezy przyjęły projekt prawa upoważniający rząd do **złożenia z urzędu wszystkich** funkcjonarjuszów zarówno cywilnych jak i wojskowych, winnych aktów wrogich przeciw Rzeczypospolitej.

Komisarz rządowy przy trybunale wojskowym, który będzie rozpatrywał sprawy powstańców, ma zgłosić w stosunku do **szeregu winnych żądanie kary śmierci.**

## Cholera w Mandżurji

### Straszna epidemja w miejscowościach dotkniętych powodzią

W północnej **Mandżurji** wybuchła **epidemja cholery** w okręgach, dotkniętych katastrofą powodzi.

Epidemja **cholery** w Charbinie szerzy się w **zastraszający sposób**, mimo, iż władze sanitarne z wielką energją starają się stłumić zarazę.

Z Charbina donoszą o licznych wypadkach śmierci.

Nad rzeką **Sungari**, gdzie według niesprawdzonych wiadomości **zatonęło 10 tysięcy ludzi**, około 90 tysięcy mieszkańców **jest bez dachu nad głową.**

Dowóz żywności **jest utrudniony** z powodu zalania dróg.

Japończycy **rozdzielają** żywność z magazynów wojskowych, jednakże liczba **głodujących jest tak wielka, iż wojskowe zapasy żywności nie wystarczają.**

Przedmieścia **Charbinu, Fusztajtieng i Pristau** zalane są wodą.

## Separatyści bretońscy na żołdzie Hitlera?

Śledztwo w sprawie zamachu bombowego na pomnik zjednoczenia **Francji z Bretanją w Rennes** ujawniło sensacyjne szczegóły, stwierdzające, iż grupa separatystów bretońskich **utrzymywała łączność z Hitlerem.**

Francuskie władze bezpieczeństwa aresztowały już 7 separatystów bretońskich, których oskarża się o udział w zamachu.

Przywódca grupy separatystów bretońskich malarz **Jeusset** zeznał wczoraj przed sędzią śledczym, iż otrzymywał pieniądze od Hitlera.

W marcu b. r. **Jeusset** spotkał się w Paryżu z zaufanym wysłannikiem **Hitlera**, z którym omawiał sprawę **poparcia ruchu separatystycznego w Bretonji.**

Podczas rozmowy **Jeusset** miał oświadczyć agentowi **Hitlera**, iż jeżeli ruch separatystyczny w **Bretonji** uzyska poparcie, wówczas może **rozrosnąć się do rozmiarów ważnego czynnika w życiu wewnętrzno - politycznem Francji i nie pozostać bez wpływu na politykę zagraniczną.**

Jeusset otrzymał podówczas od agenta Hitlera zaliczkę w wysokości 1000 franków.

## Mowa kandydacka prezydenta Hoovera

**Hoover**, zgadzając się na wystawienie swej kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych, zaofiarowanej mu przez stronnictwo republikańskie, wygłosił przemówienie, w którem poruszył szereg spraw, dotyczących polityki międzynarodowej.

Przedewszystkiem dał do zrozumienia, iż państwa dłużnicze być może **otrzymają** ze strony Stanów Zjednoczonych, **pewne ulgi**, dotyczące rocznych spłat należności, jeżeli Stany Zjednoczone otrzymają w jakiejś wyraźnej formie **odpowiednią kompensatę**, jak naprzykład rozszerzenie rynku dla produktów rolnictwa i przemysłu amerykańskiego.

„Jestem pewien, powiedział Hoover, iż obywatele Stanów Zjednoczonych zastanowiliby się nad podobną propozycją, **nie może jednak być mowy o anulowaniu długów**, ani o przeniesieniu ciężarów na naród amerykański.

Przechodząc do sprawy paktu antywojennego prezydent powiedział: „zgodnie z duchem tego paktu będziemy porozumiewali się z innemi narodami w chwilach wyjątkowych, by przyczynić się do utrzymania pokoju światowego, któryby zobowiązywał nas **do dalszej akcji** lub wymagał **zastosowania siły** dla utrzymania pokoju.

Co się tyczy spraw celnych, **Hoover** wypowiedział się stanowczo, jako zwolennik **taryf protekcyjnych.** Podobnie oświadczył, że jest za jaknajściślejszem ograniczeniem imigracji do Stanów Zjednoczonych. „Armja i marynarka — oświadczył Hoover — powinny dawać zupełną gwarancję, iż żaden obcy żołnierz nie wyląduje na ziemi Stanów Zjednoczonych. Hoover wyraził przekonanie, iż **Europa** w znacznym stopniu jest odpowiedzialna za obecną depresję.

Panika finansowa, jaka zapanowała w Europie na jesieni 1931 r., zdaniem tego — była jedną z głównych przyczyn, które przeszkodziły powrotowi normalnych stosunków gospodarczych w Stanach Zjednoczonych. (Jestto mowa typowo kandydacka, w której więcej chodzi o prezydenturę, niż o... prawdę. **Red.).**

## Obniżka płac pracowników umysłowych na Śląsku

Korespondent Agencji Press donosi z Katowic:

Przedstawiciele wielkich koncernów przemysłowych na Górnym Śląsku zapowiedzieli obniżkę płac pracowników umysłowych, obowiązującą wstecz od 1 lipca r. b.

Równocześnie zapowiedziały koncerny śląskie skrócenie czasu pracy pracowników umysłowych w rozmiarach, odpowiadających ilości t. zw. świętówek robotniczych, co oznacza dalszą obniżkę poborów.

Zapowiedzi te wywołay wrzenie wśród ogółu pracowników umysłowych na Górn. Śląsku. Organizacje pracownicze powołują się na fakt, iż dotychczasowe warunki pracy i płacy opierają się na orzeczeniu komisji arbitrażowej z dnia 1 marca r. b., które to orzeczenie ma moc ustawy.

## Plebiscyt

### w sprawie zmian w Konstytucji

W sobotę, niedzielę i poniedziałek odbywać się będzie w Estonji plebiscyt w sprawie zmian w konstytucji. Projekt ustawy poddany plebiscytowi przewiduje **ustanowienie urzędu prezydenta republiki** oraz zmniejszenie liczby posłów ze stu do osiemdziesięciu.

## Po długiej przerwie

Wczorajsza **„Gazeta Polska"** donosi swoim czytelnikom, że w niedzielę ukaże się niedrukowany dotychczas wywiad z marszałkiem Piłsudskim.

Trudno pojąć, w jakim celu „Gazeta Polska" dodaje „niedrukowany dotychczas", czyżby istniał zamiar powtórnego drukowania dawnych wywiadów?

## „Po mordzie ich i do paki"

Jak się dowiadujemy ze Związku Zawodowego Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej, wczoraj zgłosiła się do Magistratu do p. **Kalitowicza** delegacja wspomnianego Związku wraz z dyrektorem Szpitala Św. Ducha p. **Ludwikowskim**, celem interwencji dla przyspieszenia wypłat zaległych pensyj.

Na oświadczenie p. Dyr. Ludwikowskiego — ludzie przerwali pracę, bo nie otrzymali gaży jeszcze za lipiec, dyr. **Kalitowicz** krzyknął: — „to pan nie wie co robić? **Od tego jest Komisarjat Rządu, po mordzie ich i do paki!"**

Na zwróconą uwagę przez p. L. „ale pracownicy nie mają co jeść", pan Kalitowicz odparł — a co to pana obchodzi, już powiedziałem co pan ma robić'.

Całe to zajście a w szczególności stanowisko p. Kalitowicza, nie wymaga żadnych komentarzy. (PAS.).

## Zemsta właścicieli hut za strajk robotników

Dyrekcja Huty „Ferrum" postanowiła zamknąć huty na przeciąg jednego tygodnia, jako odpowiedź na strajk robotników, którzy przerwali pracę, wskutek zalegania im od kilku tygodni.

Dyrekcja huty „Ferrum" wychodzi z założenia, że jeśli ma płacić robotnikom zaległości, to niechaj stracą zarobek za bieżący tydzień. Postępowanie hutników doprowadza masy robotnicze do coraz większej nędzy i rozpaczy.

### ZNÓW MASOWE REDUKCJE NA ŚLĄSKU.

W dniu 12 b. m. odbyła się w Katowicach u komisarza demobilizacyjnego posiedzenie z przedstawicielami dyrekcji fabryki Fitznera na którem zezwolono na dalszą redukcję przeszło 100 robotników.

# Obniżyć komorne

Z wielu stron zwracają się do nas czytelnicy w sprawie wciąż aktualnej i palącej, jaką jest

**wysokie komorne.**

Zarówno za mieszkania, jak i za sklepy.

Pisaliśmy niedawno, że kamienicznicy są tą jedyną w społeczeństwie sferą, która po wojnie

**wzbogaciła się.**

Przedewszystkiem spłacili zobowiązania hipoteczne zdewaluowanemi pieniędzmi, a następnie przez dziesięć lat bogacili się na „niedozwolonym", ale w praktyce istniejącym handlu mieszkaniami i sklepami.

Dzisiaj, kiedy prawie wszystkie ceny mniej lub więcej pospadały, ceny mieszkań **wciąż trzymają się** na dawnej wysokości.

Komorne dzisiaj znowu stanowi w budżecie

**najpoważniejszą pozycję.**

U niektórych pracowników umysłowych, urzędników, ludzi zawodów wyzwolonych, których zarobki spadły do połowy, a nawet do ⅓ dawnej wysokości,

**komorne zjada dzisiaj lwią część dochodu.**

Jaki jest stan rzeczy w rodzinach robotniczych, których żywiciele jeszcze pracują,

**trudno opisać.**

Rodziny te albo grzęzną w długi, albo są zagrożone eksmisją.

Kupcy, w których kalkulacjach komorne stanowi poważną pozycję, twierdzą, iż mogliby w obecnych warunkach pójść na dalsze obniżki cen, gdyby komorne nie zabierało im wszystkich zysków.

Nie wierzymy, aby nasz apel do czynników decydujących był skuteczny.

Dlatego opinja publiczna powinna zabrać głos w tej palącej sprawie i najobszerniej wypowiedzieć się.

Inicjatywę powinny ująć w swe ręce najszersze koła obywatelskie i poprzeć najenergiczniej usiłowania **Związku lokatorskiego (Leszno 53).**

# Z Ameryki i o Ameryce

*LICYTACJA BEZROBOTNYCH.*

*Oczy całego świata sportowego zwrócone są obecnie na Los Angeles w Kalifornji z powodu igrzysk olimpijskich.*

*W tem samem mieście na miesiąc przed Olimpjadą odbyła się DOBROWOLNA LICYTACJA BEZROBOTNYCH! Na tej oryginalnej licytacji pułkownik L. Byrens nabył (wylicytował!) wielu robotników, którzy z powodu nędzy zgodzili się na bardzo niskie warunki płacy (czasem za samo utrzymanie). Sceny rozgrywały się na publicznych placach, na których na trybunach stawali nowocześni biali niewolnicy. Okazani na widok publiczny byli wychwalani przez swych przedsiębiorców, którzy wykrzykiwali także i warunki nabycia... Przed 70 laty w ten sposób nabywano murzynów, przed zniesieniem niewolnie. Obiecuje radykalnie zmienić*

*Dziś niewolnictwo kapitalizmu w całej pełni zatriumfowało. A dzieje się to w najbogatszym zakątku kraju dolara — w Południowej Kalifornji, krainie słońca, róż i pomarańcz!*

**
*

*„TYLKO" O 10 MILJARDÓW DOLARÓW.*

*Gra między Europą a Ameryką (U. S. A.) toczy się o niebylejaką stawkę.*

*Państwa europejskie usiłują uwolnić się od długów wojennych i powojennych, zaciągniętych u bogatego „wujaszka" (Stanów Zjedn. Ameryki Półn.). Według wykazów Waszyngtonu same długi woenne, t. j. przed zawieszeniem broni zaciągnięte przez Europę wynoszą 7 miljardów 77 miljonów dolarów (blisko 63 miljardy złotych!), a pożyczki, udzielone na odbudowę powojenną 2 miljardy 252 miljony dolarów.*

*Najbardziej zadłużona jest Francja (1 miljard 30 miljonów dol.), potem Włochy (617 miljonów dol.), W. Brytanja (581 miljonów dol.) — Polska winna jest Ameryce około 170 miljonów dolarów.*

*Naturalnie, że idzie tu o długi państwowe Europy. Nadto Ameryka pożyczyła prawie drugie tyle przemysłowi w Europie.*

*W powyższem oświetleniu cyfr nabierają odpowiedniego znaczenia międzynarodowe konferencje w Lozannie i inne. Odszkodowania wojenne Niemiec silnie związane są z zagadnieniem tych 10 miljardów dolarów. Jak dotąd oficjalna Ameryka głosi: „nie darujemy ani centa militarystycznej Europie!".*

**
*

*MAŁE SZANSE PREZ. HOOVERA.*

*Już pierwsze strzały padają w kampanji wyborczej na prezydenta Stanów Zjedn., choć wybory odbędą się dopiero w listopadzie.*

*Obecna administracja republikańska ma coraz mniejsze szanse utrzymania się przy władzy. Demokratyczna partja idzie z błyskotliwym programem na zdobycie Białego Domu (siedziba prezydenta) w Waszyngtonie. Obiecuje radykalnie zmienić prohibicję, umizga się do podatników, łudząc ich ulgami, a dalej rozgłasza stanowczą walkę z kryzysem, czyli jak się mówi w Ameryce — z depresją.*

*Demokraci wykorzystują każdy błąd prez. Hoovera. Po znanych walkach z weteranami wojny, przybyłymi do Waszyngtonu, aby otrzymać „bonus" (rentę) i po wypędzeniu ich ze stolicy kulami i gazami — rząd prez. Hoovera ściągnął na siebie wściekłość setek tysięcy b. wojskowych i ich rodzin, głodujących z powodu bezrobocia.*

*Jeszcze przed kilku laty wprost nie do pomyślenia było, aby ktoś poważył się podnieść rękę na t. zw. Amerykański Legjon. Toż to było „tabu", wykwit szowinizmu i militaryzmu amerykańskiego. Przed takim dwudziestokilkoletnim żółtodziobem, który czasem i prochu nie wąchał, ale się zaciągnął do armji lub go zabrano w latach 1917 — 18 — otwierały się wszędzie drzwi. Gwiazdzisty sztandar i On (członek „American Legion") — to bożyszcza nietykalne.*

*Aż tu nagle w lipcu 1932 r. ten weteran wojny jest zabijany, raniony i przepędzany z pod Kapitolu (Parlament) i Białego Domu.*

*Demokraci triumfują. Biją w Hoovera. A robi się to po iście amerykańsku! Już dzisiaj można czytać w pismach o obecnym prezydencie i przyszłym kandydacie, jako o „niesumiennym giełdzirzu", ba! o „rakieciarzu", t. j. bodaj tyle, co o członku bandy Tasiemki z Kercelaka!*

*To wszystko pisze się jawnie. Nikomu do głowy nie przyjdzie, aby wołać policję i cenzora! Jeśli pan prezydent uważa się za znieważonego — to ma sądy, ale nie cenzora! Takie jest oblicze Ameryki.*

**
*

*4% ANALFABETÓW.*

*Ludność U. S. A. wynosi 127 miljonów, w tem 99 miljonów w wieku ponad 10 lat. Z tych 99 miljonów 4 miljony jest analfabetów, przeważnie murzynów.*

*Jest to spadek analfabetyzmu znaczny, gdyż przed 10 laty było ich 6%, przed 20 l. 7%, a w r. 1900 aż 10 procent.*

*Polska niestety ma procent coraz większy analfabetów z każdym rokiem.. Bo u nas „radosna twórczość".*

*ZYGMUNT PIOTROWSKI.*

# Bezrobocie w Warszawie

Podług danych Państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie tygodniowym od 1 do 6 b. m. włącznie, liczba zarejestrowanych bezroboczych wynosiła

**15.500,**

w tej liczbie było

**12,276 mężczyzn i 3,224 kobiet.**

Zasiłki ustawowe, na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, pobrało 3,364 fizycznie pracujących.

# Gospodarcze rozmowy polsko-francnskie

P. A. T. donosi, że rozmowy prowadzone między delegacjami polską i francuską na temat szeregu zagadnień gospodarczych interesujących oba kraje — zakończyły się pomyślnie. Wczoraj o godzinie 12.45 we francuskiem ministerjum przemysłu i handlu podpisane zostało polsko-francuskie porozumienie handlowe, załatwiające najpilnicjsze sprawy, dotyczące wzajemnych obrotów handlowych pomiędzy obu krajami. Ze strony polskiej, porozumienie podpisał ambasador w Paryżu **Chłapowski,** oraz dyrektor departamentu ministerjum przemysłu i handlu **Sokołowski.** Ze strony francuskiej — premjer **Herriot** i minister przemysłu i handlu **Durand.**

Należy spodziewać się, że wywóz polski do Francji, który naskutek restrykcyjnych zarządzeń francuskich skurczył się bardzo silnie, otrzyma pewne możliwości rozwoju.

# Dziś start Piccarda do stratosfery

Fundusz Narodowy Badań Naukowych otrzymał telefonicznie z Zurychu wiadomość, że profesor Piccard dokona drugiego swego startu w stratostrefę dziś w sobotę zrana.

# Katastrofalne burze

Po kilkudniowych upałach wczoraj rano burza nawiedziła Londyn oraz poszczególne części Anglji, Szkocji i Irlandji, wyrządzając znaczne szkody. W Hrabstwie Hungtindon i w Irlandji na północo - wschód od Ulsteru uległy zniszczeniu zbiory. W okręgu londyńskim uszkodzone zostały linje telefoniczne.

Donoszą z Asuncion, że nad okolicą General Delgado w południowej części Paragwaju przeszła **huraganowa burza, jakiej nie widziano od niepamiętnych czasów.** Szalejący huragan zburzył kilkanaście budynków i wyrządził w okolicy ogromne spustoszenia. Jedna osoba zginęła, kilkadziesiąt zostało rannych. **Wichura była tak potężna, że unosiła pasące się w oklicach całe stada bydła.** Dotkniętym klęską niebywałego huraganu mieszkańcom okolic General Delgado pośpieszyły władze krajowe z doraźną pomocą.

# Strajk w szpitalach miejskich Warszawy

Dnia 12 b. m. w godzinach rannych w związku z zaleganiem w wypłacie zarobków przez magistrat, we wszystkich szpitalach miejskich Warszawy pracownicy miejscy przerwali pracę i zgromadzili się w kancelarjach, domagając się wypłacenia zaległości.

Zarządy szpitali po porozumieniu się z magistratem przyrzekły pracownikom, że część zaległości wypłacona będzie 13 b. m., reszta zaś dnia 16 b. m.

Po otrzymaniu powyższego przyrzeczenia pracownicy powrócili do normalnych zajęć.

# Niepodległy Egipt?

## Sensacyjny projekt traktatu angielsko-egipskiego

„Daily Express" zapowiada, iż w niedługim czasie zajdą w stosunkach angielsko-egipskich gruntowne zmiany. W najbliższym czasie odbędą się rokowania między **Anglją i Egiptem,** które doprowadzić mają **do zawarcia traktatu** o doniosłem znaczeniu politycznem.

Traktat ten ogłosi: sojusz między **Anglją i Egiptem, ewakuację wojsk angielskich z Egiptu, przystąpienie Egiptu do Ligi Narodów, zniesienie kapitalaucji, mianowanie ambasadora angielskiego w Kairze i egipskiego w Londynie.**

Egipt otrzyma prawo utworzenia małego garnizonu w Sudanie.

W traktacie ma być zawarte postanowienie, iż kanał Suezki będzie chroniony po wieczne czasy.

Angielskie siły zbrojne w strefie kanału Suezkiego zostaną poważnie zmniejszone.

Między innemi wojska angielskie wycofane zostaną z Kairu, Aleksandrji i Abukiru. Prawdopodobne jest również zreformowanie statutu **Sudanu.**

ZYGMUNT ZAREMBA.

# Wasale kapitalizmu

**WŚRÓD MARZEŃ I PRZEKLEŃSTW. — BARYKA NA NALEWKACH. — SWÓJ DO SWEGO.**

Marzenia i ideały rzemieślników tak samo są rozstrzelone, jak i ta warstwa, będąca mieszaniną najsprzeczniejszych pierwiastków. Chałupnik marzy o pozbyciu się pijawki - nakładcy i produkowaniu na własny rachunek. Samodzielny majsterek wraz ze swym jedynym pomocnikiem przeklina gdzieś w suterynie procenty, które musi płacić za pieniądze, pożyczone na kupno surowca, lub narzędzi. Procenty te zjadają przecież cały jego zarobek. Bogatszy majster. lubiący się mianować przemysłowcem, przejął też psychologję kapitalisty i klnie na ustawodawstwo socjalne, widzi w niem przyczynę niepowodzeń w walce z produkcją mechaniczną, rojąc, że mógłby zwyciężać, gdyby mniej wydawał na robotnika, zatrudnionego w przedsiębiorstwie.

Zagadnienie rzemiosła polega na tem, aby uwolnić samodzielnych rzemieślników od jarzma kapitału handlowego i finansowego, podnieść wydajność jego pracy przez częściowe zmechanizowanie i zmotoryzowanie warsztatu, oraz zabezpieczyć jednocześnie najemników drobnych przedsiębiorstw przed wyzyskiem majstrów. Jednocześnie konieczne jest stworzenie możności odpływu sił ludzkich z tych gałęzi rzemiosła, które nie wytrzymują konkurencji z przemysłem bez stosowania systemu wyciskania potu.

I znów, jak tysiące innych zagadnień współczesnych, zadania te są nierozwiązalne w gospodarce kapitalistycznej. Półśrodki takich kredytów państwowych, gdyby nawet jakiś rząd kapitalistyczny zechciał szczodrzej zastrzyknąć je rzemiosłu, nie zabezpieczą przed zainkasowaniem wytworzonej nadwyżki przez hurtowego nabywcę produktu rzemieślniczego. Najściślejsza reglamentacja cechowa nie powstrzyma napływu do rzemiosła nadmiernej liczby robotników. nie mogących znaleźć pracy w przemyśle. Tylko ostateczna zagłada konkurenta usuwa dziś z pola pasorzytujące, niepotrzebne elementy rzemiosła.

W podobnem położeniu znajduje się również wielka masa drobnych kupców i pośredników, stanowiąca drugi, obok rzemiosła, oddział drobnomieszczaństwa. Równie daleki i bliski dla szerokiego społeczeństwa.

Bohater ostatniej powieści Żeromskiego, Baryka, gdy nia innych. odkrył ten świat, przechodząc ulicami żydowskiej dzielnicy w Warszawie, stanął w zadziwieniu:

„Zadziwiające ponad wszystko są w tej dzielnicy sklepy, a raczej sklepiki, wklinowane w partery domów. Temi komórkami ulice i uliczki są literalnie nabite... Jakże mizerny, jak niewymyślny i nieobfity jest towar tych magazynów! Kapitał zakładowy każdego z nich nie może przekraczać dwudziestu złotych. Trochę żelaziwa, skór, kilka wiązek sznurowadeł, albo szuwaksu stanowi źródło dochodu osób, które w tych wąziutkich i niziutkich klatkach z desek próżnują, marznąc i drzemiąc po całych dniach i wieczorach".

To nie szmonces, bawiący gości kabaretu kosztem odrębności i dziwactw ludności żydowskiej, to nie jest także jakaś wyłącznie żydowska domena. To los setek tysięcy nędzarzy różnych wyznań, zdobywających chleb przekupstwem drobnej tandety, domokrążców, a nawet posiadaczy sklepików „przyzwoitych" w miastach, miasteczkach i wsiach.

Rosnąca koncentracja kapitału w handlu prywatnym i ruch spółdzielczy spożywców z drugiej strony skazują tę warstwę na zagładę. W przyszłości stanie się to niewątpliwie. Raczej jednak w zorganizowanej gospodarce łatwiej będzie wyrugować handel kapitalistyczny, i zastąpić go społeczną organizacją spółdzielczą, niż istotnie zastąpić tę masę drobnych pośredników. Przykład Rosji wskazuje bardzo dobitnie, jak nawet po 14 latach rozwoju ruchu spółdzielczego, na podkładzie dość silnej spółdzielczości jeszcze z czasów przedrewolucyjnych, społeczna organizacja pośrednictwa nie może całkowicie sprostać zadaniu równomiernego i powszechnego rozdziału produktów, doprowadzenia ich do spożywcy w najodleglejszym zakątku. Powszechność narzekań i śmiała otwarta krytyka braków, przeprowadzana w Rosji, poucza nas na przyszłość.

Prywatny pośrednik pewnie długo jeszcze, zanim spółdzielczość upora się z przeszkodami małego uspołecznienia ludności i słabością własnego aparatu, musi spełniać swe funkcje. Jeśli zaś tak, to obowiązkiem społeczeństwa jest przerwanie tej geheny nędzy jaka panuje wśród drobnych, a nawet średnich pośredników, zniszczenie tego marnotrawstwa energji i hodowli najniższych instynktów grabieżcy. I tu staje przed nami zadanie wyzwolenia ich z pęt wyzysku lichwiarskiego, stworzenia możliwości porzucenia procederu oszustwa i nędzy idących często w parze i sprowadzenia całej tej warstwy na drogi istnienia bez konieczności wyzyskiwania innych.

Wielki kapitał uczynił z drobnomieszczaństwa z tej rzeszy rzemieślników i pośredników liczną i zaciętą armję na wzór średniowiecznych wasali. Kapitał nie ma dla nich względów, nie ma jarzma któregoby nie zarzucił im na kark, nie ma dziedziny, w której nie ściągnąłby dziesięciny. Ale w chwili niebezpieczeństwa odwołuje się do wspólnego ideału: prywatnej własności i wspólnych uczuć solidarności posiadaczy. Poza uczuciami i marzeniami nic już nie zostało jednak ze wspólnoty między wielkim kapitalistą, a drobnym pośrednikiem czy rzemieślnikiem.

To też wasalowie zaczynają się burzyć. W Austrji powstały już socjalistyczne organizacje drobnomieszczaństwa. Jestto niewątpliwie wskazówką na przyszłość. Zabezpieczyć swój byt w granicach społecznej użyteczności warstwy drobnomieszczańskie mogą tylko w solidarnym wysiłku z klasą robotniczą. Tę jedyną dla siebie drogę samoobrony muszą one dostrzec.

Zwycięstwo proletarjatu nie powstrzyma upadku wielu drobnych przedsiębiorstw. Przeciwnie, przez postęp techniki i lepszą organizację produkcji i wymiany, gospodarka społeczna utrudni jeszcze bardziej egzystencję wielu grup rzemieślniczych, i wyprze liczne koła pośredników, ale jednocześnie z tem stworzy dla nich możność pracy w fabrykach lub społecznych przedsiębiorstwach wymiany. Niszcząc przestarzałe formy, stworzy możność zachowania życia i udziału w planie pracy społecznej.

Wszelkie bojkoty, popieranie swojskiego handlu, obliczone na podtrzymanie jednej z grup pośredników, lub rzemiosła, czy drobnego przemysłu (wielki przemysł co najwyżej odwołuje się do „krajowego wyrobu" towaru niezależnie od narodowości fabrykanta), to iluzje potrzebne kapitałowi do utrzymania drobnomieszczaństwa w bojowym szyku przeciw proletarjatowi. Gdy więc opuszczamy razem z Baryką Nalewki i snują się nam w głowie smętne refleksje, nie znajdujemy innego wyjścia z tej otchłani nędzy, jak tylko stworzenie szerokiego ujścia nadmiaru rąk, czepiających się rzemiosła i handlu jak tonący brzytwy i roztoczenie opieki społecznej celem umożliwienia istnienia tym z pośród nich, którzy moga w dotychczasowym zakresie swej pracy spełniać pożyteczną rolę.

To jest zadanie społecznej gospodarki, społecznej nietylko z imienia, nadanego w podręcznikach ekonomji, lecz społecznej pod względem swego celu i kierownictwa.

## NASZA RUBRYKA

### Poszukiwanie pracy

BUCHALTER, OBEZNANY Z BANKOWOŚCIĄ (w wieku lat 41) poszukuje jakiejkolwiek pracy. Ma żonę i 5 drobnych dzieci. Z dniem 1 lipca grozi mu eksmisja. Adres **Pruszków, Stalowa 21 m. 10.**

OSOBA STARSZA, pielęgniarka zawodowa, dobra wychowawczyni do dzieci. Referencje — szuka jakiejkolwiek pracy. Informacje: Dynasy, ul. Oboźna Nr. 1-3, F. Kwiatkowska dla Z. P.

**SŁUŻĄCE BEZPŁATNE** do pracy i do gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta". Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8-10 m. 12 Codziennie od 11-ej do 4-ej.

**ZREDUKOWANY** urzędnik b. buchalter, mając żonę i 2 dzieci, pragnie otrzymać jakąkolwiek pracę chociażby za 60 zł. miesięcznie. Adres: ul. Spokojna 9 m. 3 dla T. Chojnackiego.

**EMERYT** państwowy, b. urzędnik wojskowy w średnim wieku, obarczony rodziną i znajdujący się w krytycztem położeniu, prosi o jakiekolwiek zajęcie na miejscu lub na wyjazd. Oferty do Aministracji „Robotnika" dla „R. G. b. urzędnika wojskowego".

**BEZROBOTNY ZEGARMISTRZ** posiada rower. Oczekuje jakiejkolwiek propozycji, niekoniecznie z jego fachu. Tel. 12-23-52.

**TAPICER** - dekorator, b. czeladnik firmy Szczerbiński — przerobienie materaca 10 zł., zakładanie firanek 1 zł., krojenie pokrowców. Polna 62-42 tel. 8.58-39 — Komorek.

**MŁODY CZŁOWIEK** szuka jakiejkolwiek bądź pracy. Wiadomości kierować: Boszko Eugenjusz, Poczta Czerwińsk nad Wisłą.

## Pociął obraz, by zwrócić na siebie uwagę

### Do czego prowadzi bezrobocie

W Luwrze pewien mężczyzna pociął nożem słynny obraz Milleta „Na Anioł Pański“.

Sprowadzony do komisarjatu, osobnik ów oświadczył, że motywem jego czynu **jest chęć zwrócenia na siebie uwagi.** Jest to 30-letni Pierre **Guillard** z zawodu **inżynier,** syn byłego oficera francuskiego. W roku 1925 Guillard ukończył studja inżynierskie i otrzymał posadę w jednem z przedsiębiorstw, skąd go po 6 latach zwolniono z powodu redukcji i od tego czasu znajduje się bez zajęcia.

Naprawa obrazu będzie podjęta natychmiast.

## Koniec Ku-Klux-Klanu

Głośny był jeszcze niedawna na całym świecie „zakon“ amerykański pod nazwą Ku-Klux-Klanu, który postawił sobie za cel wytępienie w Stanach Zjednoczonych katolików, żydów i murzynów.

Sekta ta, która zdołała skupić w swych szeregach 9 miljonów członków, szerzyła w kraju postrach, popełniała liczne mordy i okrucieństwa.

Ale od pewnego czasu zaczęła się masowa ucieczka z tej zbrodniczej sekty, a to z tego powodu, że przywódca jej niejaki **Clarke** dostał obłąkania i został umieszczony w domu warjatów. Ku-Klux-Klan znajduje się na drodze do likwidacji.

## Spadek przewozu na kolejach

Koleje są doskonałym miernikiem konjunktury gospodarczej. O rozmiarach kryzysu. jaki przeżywa cały kraj, a wraz z nim koleje państwowe, świadczy ogłoszona ostatnio statystyka przewozów za rok ubiegły.

Ilość przewiezionych pasażerów zmniejszyła się ze 154 na 135 miljonów, przyczem zmniejszyły się jednocześnie przeciętne przejazdy pasażerów z 47.3 na 41.2 kilometra.

Największy ubytek podróżnych odczuwają koleje w I klasie. Liczba pasażerów tej najwyższej kategorji spadła z 79.000 na 40.000 czyli blisko o 50 proc. Kolejom poprostu nie opłaca się eksploatacja wagonów I klasy.

Poważny ubytek pasażerów rejestruje również II klasa: z 8.419.000 na 6.688.000 osób, przyczem przeciętne przejazdy zmniejszyły się z 80 na 72 kilometrów. Natomiast w III klasie zapełnienie było wyższe, głównie dzięki częściowemu skasowaniu IV klasy w dawnym zaborze pruskim i dzięki przeniesieniu się pasażerów z klas wyższych.

## Kto wynalazł fortepian

W archiwum pałacu arcybiskupiego w Padwie znaleziono dokument, z którego wynikałoby, że wynalazca fortepianu był niejaki Bartłomiej **Christofori,** urodzony 4 maja 1655 r. w San Lucca. Christofori wykonał pierwszy fortepjan w r. 1702 na zamówienie księcia toskańskiego Ferdynanda z Medici.



# Na froncie walki o pracę

## Walka strajkowa robotników w Porębie.— Łajdacka obłuda Z. Z. Z.

(Kor. własna)

Od 2 sierpnia b. r. w Porębie trwa strajk na tle niewypłacania zarobków robotnikom tej fabryki. Fabryka zalega z wypłatą zarobków za czerwiec i lipiec.

Stan niewypłacalności robotników w tej fabryce trwa prawie od 7 lat. Zrozumienie robotników pod tym względem było i jest wielkie, lecz w końcu **cierpliwość się wyczerpała.** Po otrzymaniu przez fabrykę ostatnich zamówień sowieckich, kiedy robotników po redukcji wezwano do pracy robotnicy odpowiedzieli, że przyjdą do pracy o ile im fabryka **zagwarantuje regularne wypłacanie ich zarobków.**

Zarząd fabryki odpowiedział, że o ile robotnicy zgodzą się na pewną **obniżkę płac,** to fabryka będzie mogła zagwarantować regularność wypłat. Robotnicy nie chcąc stracić warsztatu pracy zgodzili się na obcięcie płac, dniówkowym o 4 proc. a w akordzie o 5 proc.

W tym duchu podpisana została umowa przez dyr. p. **Zielińskiego,** Inspektora Pracy p. **Pawłowskiego** i delegację robotników.

Po upływie 6 tygodni, okazało się, że umowa nie jest wykonywana przez dyrekcję. Wypłatę zarobków fabryka poczęła opóźniać tak, że powstała dwumiesięczna zaległość. Robotnicy zwrócili się do Zarządu fabryki z żądaniem przestrzegania umowy, grożąc strajkiem.

W dwa tygodnie, po zwróceniu się robotników zwołano konferencję na której przedstawiciel fabryki inż. Misiurewicz w obecności Inspektora Pracy i sekretarza Związku Metalowego tow. **Angra** przyrzekł, że zaliczka na czerwiec zostanie wypłacona 1 sierpnia, a 5 sierpnia zostanie uregulowana reszta należności.

Kiedy 1 sierpnia robotnicy zgłosili się po wypłatę, to zarząd fabryki zakomunikował delegatom robotników że część należności za czerwiec będą mogli otrzymać w najbliższych dniach. **Dokładnego terminu wypłaty nie podano.**

Nic dziwnego, że odpowiedź tego rodzaju przebrała miarę cierpliwości robotniczej. Nazajutrz dnia 2 sierpnia robotnicy porzucili pracę żądając uregulowania całkowitej należności. Po 2-ch dniach protestu, zarząd fabryki przyrzekł wypłacić całą należność za czerwiec, z warunkiem, że robotnicy przed ową wypłatą przystąpią do pracy. Robotnicy nie zgodzili się na warunki fabryki i postanowili nie wychodzić z fabryki aż do czasu uzyskania swoich słusznych żądań.

**Już drugi tydzień się kończy, a robotnicy siedzą w fabryce, dzień i noc, głodni i czekają na wypłatę.**

W ostatnich dniach krążą słuchy, że podczas nieobecności dyr. Zielińskiego inż. Misiurewicz jakoby otrzymał 35.000 zł. gotówki na wypłacenie robotników, lecz sumę tę podzielił między wyższemi urzędnikami.

Jeżeli to jest prawdą, postępowanie p. Misiurewicza piętnujemy, tymbardziej, że robotnicy w czasie kiedy fabryka była nieczynna wszelkie zasoby spotrzebowali ,a dzisiaj nie mają z czego żyć.

Do omawianego strajku przystąpili jednomyślnie wszyscy robotnicy, lecz nie od rzeczy będzie podkreślić podłą taktykę ZZZ. w tej akcji a mianowicie:

W czasie pierwszego zebrania przed strajkiem robotnicy i delegaci z ZZZ. występowali bardzo agresywnie za strajkiem, nawet stawiali żądania zapłacenia za strajk ponieważ wybuchł on z winy fabryki. W godzinę po odbyciu zebrania ZZZ. napisał do zarządu fabryki i starostwa, że są przeciwni strajkowi, oraz że strajk prowadzi Związek Metalowców i że delegaci tego związku ponoszą całkowitą odpowiedzialność za strajk.

### PIENIĄDZE SĄ, ROBOTA JEST, A FABRYKA NIECZYNNA.

W „Robotniku“ pisaliśmy, że w fabryce **Berndt i S-ka trwa strajk.** W dniu 6 sierpnia po dwudniowych awanturach robotników fabrykant wypłacił robotnikom zaległość, poczem fabrykę zamknął. Majstrom i urzędnikom zaległości nie wypłacono. Również **nie wypłacono wszystkim pracownikom za należne im urlopy.**

Dwa tygodnie robotnicy mogli strajkować a pieniędzy nie było, lecz kiedy robotnicy nie chcieli dopuścić nic do pałacu i to pieniądze się znalazły.

Odbiorca przędzy wystąpił z inicjatywą prowadzenia fabryki na własne ryzyko. Gotów jest on wypłacić wszystkie zaległości, a także płacić właścicielowi 1.000 zł. miesięcznie za dzierżawę kilku maszyn byle właściciel nie czynił trudności. Odbiorca potrzebuje na gwałt przędzy.

P. Berndt nie zgodził się na propozycję odbiorcy przędzy.

Robotnicy są bez pracy, cierpią głód. A praca ta jest i pieniądze są, tylko trzeba zmienić zarząd i właściciela fabryki. Możeby tak rząd wejrzał w tę sprawę.

### KOPALNIA „CARMER“ BĘDZIE ZAMKNIĘTA.

Komisarz demob. odbył konferencję z dyrekcją spółki Giesche w sprawie redukcji robotników.

**Kopalnia „Carmer“ zostanie z dniem 16 b. m. unieruchomiona na okres 6 miesięcy.** Około 1.000 robotników zostanie zwolnionych.

Z tej liczby około 200 robotników ma być przyjętych w pierwszej połowie września na kopalni **„Wilhelm“** i **„Richter“.**

Pozatem omówił komisarz z dyrekcją Giesche sprawę wymiany robotników w ten sposób, aby zatrudnić w miejsce robotników z okręgów rolnych bezrobotnych z okręgów przemysłowych.

### DALSZE UNIERUCHOMIENIA.

Zarząd przedsiębiorstwa **Hohenlohe** zgłosił wniosek do kom. demob. **o unieruchomienie** kilku pieców cynkowych w Wełnowcu, zatrudniających około 200 robotników.

### STRAJK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W DĄBROWIE.

Strajk 200 robotników miejskich w **Dąbrowie Górniczej** trwa nadal.

Wybuchł on na **tle zalegania z wypłatą należności robotnikom,** przez przedsiębiorców Gawlika i Kiełbasę.

Wczoraj w sprawie tej interwenjował insp. Federowicz, który odbył konferencję z zarządem miasta.

Zarząd przyrzekł sprawę tę załatwić, radykalnie, to znaczy **zmienić przedsiębiorców.** Uchwała ta miała zapaść na specjalnem posiedzeniu zarządu, zwołanem wieczorem.

### WYMÓWIENIE UMOWY PRZEZ PRZEMYSŁOWCÓW.

Sekretarjat C. Z. G. otrzymał od przemysłowców pismo z wymówieniem umowy, oraz zaproszenie na wspólną konferencję. W piśmie tem przemysłowcy proponują nowe, znacznie niższe płace.

### OKÓLNIK INSPEKTORATU W SPRAWIE URLOPÓW.

**W związku z zatargiem na tle wynagrodzenia za czas urlopów w przemyśle Zagłębia, inspektorat pracy rozesłał wszystkim pracodawcom specjalny okólnik, w którym wskazuje na sposób obliczania należności urlopowych.** Znając jednak stanowiska przemysłowców w tej sprawie należy przypuszczać, że nie odniesie to żadnego skutku, a inspektorat zmuszony będzie zastosować pewne sankcje.

### URUCHOMIENIE KOPALNI

Jak nam komunikują, **Częstochowskie Tow. Górn.** uruchomiło kopalnię rudy żelaznej **„Bernard“,** gdzie znalazło pracę 200 nowoprzyjętych robotników.

Tow. przem. B. **Handtke** (koncern Zakładów Modrzejowskich) **projektuje** również uruchomienie w najbliższych dniach nieczynnej od kwietnia b. r. kopalni **„Franciszek“.**

**W związku z tem, należy zapytać kierownictwo tych Zakładów, kiedy zostaną uregulowane należności robotników tej kopalni. Mimo, bowiem, że od kilku miesięcy kopalnia stoi, a robotnicy zostali zredukowani to jeszcze do dnia dzisiejszego nie wypłacono im zarobków za m. kwiecień.**

## Zbrodnia Łokietka

I. K. C. donosi:

Pierwszym, który zaczął stosować teror w Warszawie jest osławiony Józef Łokietek, na którego motywach wzorowała się później banda „Tasiemki“. Obecnie na październik sąd okręgowy wyznaczył sprawę przeciwko Łokietkowi i 7 jego towarzyszom.

Przedmiotem tej sprawy jest krwawy teror, stosowany przez Łokietka i jego towarzyszy względem tragarzy, nie należących do jego związku. W lipcu 1930 r. Łokietek przeprowadzał „inspekcję“ po wszystkich halach i targowiskach i gdy nartafił na tragarza nie należącego do jego związku, żądał od niego 1.200 zł. okupu za prawo pracy.

Większość tragarzy w obawie przed krwawym terorem sumę tę wnosiła, zastawiając często rzeczy w lombardzie dla uzyskania tych sum. Kilku tragarzy stawiało jednak opór i jednemu z nich Szlamie Szlamkowiczowi wybito oko i połamano ręce. Innego Chaima Lemoniadę częstokroć terorem zmuszano do zaprzestania pracy do czasu złożenia okupu. Wreszcie pewnego dnia w halach targowicy na Franciszkańskiej doszło na tle teroru do wielkiej awantury i strzelaniny. Awanturę tę zlikwidował dopiero przybyły na miejsce większy oddział policji.

Do odpowiedzialności pociągnięto poza Łokietkiem wszystkich członków zarządu tego związku, a mianowicie: Bliksilbera, Traczewskiego, Andera, Hitrowa i trzech braci Grossmanów. W dniu wczorajszym wszyscy oskarżeni, przebywający na wolności, otrzymali akty oskarżenia. Jednocześnie prokurator wydał nakaz aresztowania oskarżonego Andera, którego osadzono w więzieniu.

# Przegląd prasy

### STANISŁAW THUGUTT O ZMIERZCHU KAPITALIZMU.

**Stanisław Thugutt** ogłosił w „Świecie“ niezmiernie interesujący artykuł o kryzysie powojennym. Za punkt wyjścia swoich wnikliwych rozważań wziął **zdziczenie form walki politycznej.**

Niema bezmału dnia i niema numeru gazety, z których nie spadłyby nam na głowę wiadomości o nowych aktach bestjalskich gwałtów, morderstw, napadów, zamachów, regularnych bitew staczanych przy pomocy karabinów maszynowych w środku wielkich miast.

... Wszelkie wędzidła opadły, świat pomału zamienia się w dżunglę, z tą różnicą, że w dżungli zabija się kogoś, żeby go zjeść, we współczesnych zaś społeczeństwach niszczy się przeciwnika dla samego zniszczenia.

Gdzie szukać przyczyn tego zdziczenia? odpowiedź — oto skutki wojny, wydaje się Thuguttowi za łatwa i —**nieścisła.**

.. niewątpliwie stan dzisiejszy **jest czemś więcej,** niż zwykłem powojennem zdziczeniem, niż skutkiem tego, że w ciągu szeregu lat uczono spokojnego obywatela — zabij, zniszcz, zadaj gwałt, wszystko będzie ci nietyko wybaczone, ale nawet uznane za wysoką zasługę.

... Owszem, wojna była faktem, który otworzył narozcież drzwi obecnemu okresowi gwałtów, ale nie dlatego tylko ,że ludzi otrzaskała z widokiem śmierci i krwi, **ALE, ŻE ZWICHNĘŁA ISTNIEJĄCY PORZĄDEK GOSPODARCZY I SPOŁECZNY...**

Wkroczywszy na tę, naszem zdaniem **słuszną** drogę dociekania **przyczyn** konwulsji, w jakich wije się cały świat powojenny, dochodzi do następujących wniosków końcowych:

... Państwo, pogrążone głęboko w kryzysie, **nie może już wyłącznie opierać się na kapitaliźmie,** który... sam potrzebuje pomocy. Rzeczą zbędną byłoby rozpatrywać tu, czy jest to agonja, czy tylko ciężka choroba. **Wystarczy stwierdzić, że ZAŁAMAŁ ON SIĘ W SWOIM ROZWOJU, zawahał w swojej pewności siebie, że upadła niejedna związana z nim koncepcja i nadzieja.**

**...„załamał się w swoim rozwoju“ — „zawahał się w swojej pewności siebie“ — „upadła nie jedna związana z nim koncepcja i nadzieja“...**

Słowem — zmierzch, zanik, upadek, koniec. Mówiąc słowami **Tuwima:** klapa, plajta, krach!...

### CHOCHLIK.

Do wczorajszego „Przeglądu prasy“— zakradł się przykry błąd. Zniekształceniu uległo zdanie, w którem porównywaliśmy stosunki na Kresach wschodnich, w „sielskiej - anielskiej“ Wileńszczyźnie, ze stosunkami na Podkarpaciu. Chochlik drukarski w ten sposób poprzestawiał słowa, że z treści zdania zdawało się wynikać, iż Wileńszczyzna leży... na Podkarpaciu...

Bywa jednak czasami jeszcze gorzej. Tak np. w wydawnictwie pewnej instytucji spółdzielczej chochlik drukarski w ten sposób zredagował cel Stowarzyszenia lokatorów: Stowarzyszenie ma na celu stworzenie podstaw sąsiedzkiego **współwycia** mieszkańców“.

**„Sąsiedzkie współwycie“** — oto, do czego zdolny jest ten łobuz! chodziło oczywiście o **„współżycie“.** **W.**



JEFIM ZOZULA

4)

## Reformatory życia

(Przekład z rosyjskiego Tad. Gr.)

(Dokończenie).

### ROZLEPIAJĄ PLAKATY!

Poprzez ulice biegną ludzie z garnkami klajstru. Olbrzymie stosy blado różowych obwieszczeń wydawały przy rozwijaniu wesolutki chrzęst, zawisając na fasadach domów. Treść ich była zrozumiała, jasna i prosta.

**Do wszystkich!**

Z chwilą ukazania się niniejszego obwieszczenia dozwala się wszystkim mieszkańcom miasta żyć. Żyjcie, rozmnażajcie się, zapełniajcie ziemię! Kolegjum ostatecznej Decyzji złożyło swe surowe Obowiązki i przemianowało się w Kolegjum Radości Życia. Obywatele, wszyscy jesteście piękni, wasze prawo do życia jest bezsporne.

Kolegjum Radości Życia wyłoni specjalne trójosobowe Komisje, których obowiązkiem będzie odwiedzanie mieszkańców. Winni oni składać życzenia z okazji samego życia i zapisywać spostrzeżenia w „Protokóły Radości“. Członkowie Kolegjum mają prawo wypytywać obywateli, jak się im powodzi. obywatele mogą według życzenia odpowiadać lub nie. „Protokóły Radości“ będą składane do „Różowej Szafy“ do wiadomości przyszłych pokoleń.

### ŻYCIE STAJE SIĘ POWSZEDNIE.

Drzwi się pootwierały. Okna, balkony, ludzie, głosy brzęczały; wszędzie brzmiał śmiech, śpiew, muzyka. Tęgie, niezdolne panienki wygrywały wprawki na pianinach. Od rana do wieczora warczały gramofony. Grano sobie na skrzypcach, klarnetach i cymbałach. Wieczorem mężczyźni zdejmowali marynarki, rozsiadywali się na balkonach, rozkraczali nogi i odbijało się im z zadowolenia. Miejski ruch nadzwyczaj się powiększył. Na motocyklach i w autach pędzili młodzi ludzie z narzeczonemi. Nikt nie obawiał się więcej chodzić po ulicy. W cukierniach i sklepach ze słodyczami panował szalony ruch. Sklepy galanteryjne nie mogły nastarczyć lusterek. Portreciści i fotografowie zasypywani byli zamówieniami. Portrety były ładnie oprawiane i ozdabiały mieszkanie.

Samopoczucie wartości własnej i miłość samego siebie coraz bardziej wzrastały. Sprzeczki i kłótnie były na porządku dziennym. Obok zwrotów normalnie w takich wypadkach stosowanych, powstały nowe formy:

„Został Pan widocznie przez niedopatrzenie żywy; poznać, że Kolegjum niedbale pracowało!“

„I to nawet bardzo niedbale, jeśli takie kreatury, jak Pan, jeszcze istnieją!“ Ale naogół ginęły te sprzeczki w prądzie codziennego życia. Ludzie suciej nakrywali do stołów, stawiali owoce: wzrósł popyt na ciepłą bieliznę: każdy dbał o swe cenne zdrowie.

Członkowie Kolegjum stale odwiedzali mieszkańców, dopytując o stan zdrowia. Wielu odpowiadało, że im bardzo dobrze.

„Widzicie Państwo“ — mówili. — trąc z zadowolenia ręce — „wczoraj się ważyłem. Przybyło mi 8 funtów!“

Inni uskarżali się na niewygody, wytyczając sprawy Kolegjum...

„Rozumie Pan, jadę wczoraj tramwajem i wyobraź Pan sobie ani jednego wolnego miejsca... Taka gospodarka... Musiałem stać z żoną. Zostało jeszcze zbyt dużo zbędnych ludzi. Należało ich w porę uprzątnąć!“

Inni denerwowali się.

„Proszę zapisać, że ani w ubiegłą środę, ani we czwartek nie złożono mi życzeń z okazji mego życia. To bezwstydne... Może ja mam do was przyjść składać życzenia“.

### KONIEC.

W kancelarji Acka wre praca usilniejsza niż przedtem. Ludzie siedzą i piszą. Różowa Szafa zapełniała się Protokółami Radości. Dokładnie i skrupulatnie zapisane były daty urodzin. ślubów, chrztu, obiadów i kolacji uroczystych, powieści miłosne i przygody. Wiele protokółów czytało się jak powieść lub nowela. Mieszkańcy miasta prosili Kolegjum o wydanie protokółów w formacie książkowym. Książki te były rozchwytywane.

Ack milczał.

Plecy garbiły mu się coraz bardziej, włosy siwiały.

Czasami siadywał w Różowej Szafie, jak poprzednio w Szarej Szafie. Pewnego razu wyskoczył Ack z Różowej Szafy z krzykiem:

„Zabijać należy! Zabijać! Zabijać! Zabijać!!“

Gdy spojrzał jednak na białe, szybko miknące po papierze palce urzędników, którzy teraz równie pilnie opisywali żyjących. jak poprzednio martwych — zasłonił oczy dłonią, wybiegł z kancelarji i znikł.

Znikł na zawsze.

Wiele legend powstało dokoła tego zniknięcia: rozchodziły się różne wieści, ale Acka nie znaleziono.

Ludzie, których tyle w mieście. których Ack wpierw kazał uśmiercać, potem oszczędził, by ich potem znowu chcieć zabić: ci ludzie, wśród których wiele jest pożytecznych i dobrych, ale i wiele łachmanów, żyją do dziś dnia, jakgdyby nie istniał nigdy żaden Ack i jakgdyby nikt nigdy nie kwestjonował ich prawa do życia.

# W Niemczech też „walczą z partyjnictwem“

## i „naprawiają“ Konstytucję

Podczas wczorajszego obchodu rocznicy konstytucji wejmarskiej minister spraw zagranicznych Rzeszy **von Gayl** wygłosił przemówienie, w którem z uderzającą otwartością oświadczył, iż **konstytucja republiki niemieckiej jest przestarzała i jaknajrychlej powinna być zmieniona.**

Napróżno usiłowano — oświadczył **Gayl** — uczynić dzień ogłoszenia konstytucji wejmarskiej dniem święta ogólno-narodowego. Nie udało się. Konstytucja nie łączy obywateli Niemiec, lecz dzieli ich. Nadejdzie jednak chwila, iż dzień przyszłej konstytucji niemieckiej będzie dniem solidarności narodowej.

Gayl oświadcza, iż konstytucje nie są tabu, których zmienić nie wolno. Konstytucja wejmarska dojrzała już do zmiany i powinna być zreformowana w duchu bardziej odpowiadającym interesom kraju. Za czasów panowania konstytucji wejmarskiej **rozpanoszyło się partyjnictwo (!)**, władza wykonawcza traciła coraz więcej na sile, a izby parlamentarne przestały pełnić rolę kontroli ustawodawczej.

Von Gayl zapowiada, iż reforma ustrojowa Rzeszy pójdzie w kierunku zmiany prawa wyborczego. Należy usunąć panowanie biurokracji partyjnej (?) i wybory z list, które wysuwają partje. Wybory przyszłe oparte będą na pierwiastku personalnym, t. zn., iż wyborcy głosować będą na osoby, a nie na listy. Nastąpi zespolenie Rzeszy i Prus. Dotychczas między Rzeszą i Prusami istniała rozbieżność polityki rządowej. Na to miejsce wprowadzona musi być jednolitość. Reforma ta nie pociągnie za sobą zmniejszenia samodzielności innych republik niemieckich. Z drugiej strony jednak w administracji powinna być wprowadzona większa centralizacja, która pozwoli na koncentrowanie sił narodu niemieckiego w walce, którą prowadzi o swój byt.

## Konferencja kierowników

### Org. Młodzieży TUR.

D. 14 i 15 sierpnia r. b. odbędzie się w Sulejowie (koło Piotrkowa Trybunalskiego) **ogólnokrajowa konferencja kierowników Organizacji Młodzieży TUR** dyskusyjno-organizacyjna z następującym porządkiem dziennym:

1) **Organizacja kół zawodowych** (ref. tow. Pragierowa, 2) **praca na wsi** (ref. tow. Niemyski), 3) **praca w organizacjach miejscowych** (ref. tow. Dubois), 4) **pismo organizacji** (ref. tow. Garlicki).

Uczestnicy konferencji zgłoszą się po przybyciu do Piotrkowa do lokalu Organizacji Młodzieży TUR w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 64, skąd udadzą się do Sulejowa.

Początek konferencji o g. 10 rano.

# Druga transza pożyczki kolejowej

## narazie nieaktualna

Ag. Press donosi, że na odbytem w Paryżu posiedzeniu Rady Zarządzającej francusko-polskiego konsorcjum, budującego kolej Śląsk — Gdynia, przedłożono sprawozdanie z obecnego stanu robót na linji.

Ze sprawozdania wynika, iż przewidziany na rok bieżący t. zw. zredukowany program robót będzie w całości wykonany. Francusko - polskie konsorcjum rozporządza jeszcze gotówką w sumie 100 miljonów franków, która wystarczy całkowicie na sfinansowanie tegorocznego programu robót.

Na posiedzeniu paryskiem wyrażono ze strony francuskiej przekonanie, **że wpłata drugiej transzy pożyczki na budowę linji w sumie 300 miljonów franków nie jest w tej chwili potrzebna (?!) i że może być aktualna najwcześniej dopiero w końcu b. r., a to w związku z programem robót na rok 1933.**

Ze strony poinformowanej dowiaduje się agencja PRESS, iż ministerjum komunikacji przysługuje prawo cofnięcia francusko - polskiemu konsorcjum koncesji na budowę linji Śląsk — Gdynia bez odszkodowania, gdyby budowa tej linji nie odbywała się według ustalonego programu.

***

Dziwnem wydaje się, iż przedstawiciele Rządu godzą się na „zredukowany“ program robót w chwili, gdy setki tysięcy głodnych ludzi wyciąga ręce o pracę.

Widocznie jednak kapitaliści francuscy nie kwapią się z udzielaniem drugiej transzy pożyczki.

# Wyrok w sprawie Kłajpedy

Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze ogłosił większością 10 głosów przeciwko 5-ciu wyrok w sporze niemiecko-litewskim, dotyczący usunięcia przez rząd litewski dyrektorjatu w Kłajpedzie. Wyrok wypadł na korzyść Litwy.

Trybunał orzekł, iż gubernator Kłajpedy ma prawo usunąć prezydenta dyrektorjatu, jeżeli w grę wchodzi ważny interes państwa, jak np. zagrożenie suwerenności państwowej. Stosownie do tego usunięcie Bötchera ze stanowiska prezydenta dyrektorjatu kłajpedzkiego było aktem nie stojącym w sprzeczności ze statutem kłajpedzkim.

# 200 spraw

## przed sądem doraźnym

Według danych Urzędów Prokuratorskich dotychczas przekazano sądom doraźnym 200 procesów karnych.

Jak na czasy normalne, gdyż niema u nas ani wojny ani rewolucji, jest to cyfra rekordowo wysoka.

## Napad rabunkowy

### na handlarzy koni

W lesie państwowym przy szosie warszawskiej pod Ostrowią Maz. znaleziono trupy dwuch mężczyzn. Ustalono, że są to handlarze końmi z Radzymina, Pinkus Rotsztajn i Berek Frydman, którzy zostali zaduszeni. Zostali oni napadnięci przez 4-ch mężczyzn prawdopodobnie w celach rabunkowych, gdyż posiadanych przez nich 1000 zł. nie znaleziono.

# Krwawy teror w Niemczech

Prasa w dalszym ciągu notuje szereg krwawych wypadków w różnych stronach Niemiec.

W **Eutin** pod Lubeką dokonano zamachu bombowego na budynek spółdzielni. Sprawcy zbiegli.

Na **Śląsku** ośrodkiem aktów terorystycznych były ub. nocy okolice **Zgorzenic.** W licznych miejscowościach urządzono zamachy na magazyny spółdzielni i mieszkania działaczy lewicowych.

W **Grünberg** rzucono bombę do mieszkania sekretarza związków zawodowych.

W powiecie **Kreuzberg** ponownie zaatakowano granatami domy dwóch obywateli.

W **Königsstädten** wzburzony tłum zaatakował kamieniami hitlerowca Neumanna, który przedwczoraj ciężko zranił jednego z robotników.

W kamieniołomach w **Kuckstein** nieznani sprawcy dokonali włamania do składu materjałów wybuchowych i zrabowali większą ilość materjału.

Donoszą z **Opola, że** policja dokonała aresztowania 10 szturmowców hitlerowskich pod zarzutem udziału w morderstwie politycznem, dokonanem w Potempie na osobie robotnika **Pioczuszy.** Wszyscy dziś jeszcze będą odpowiadać za to przed sądem doraźnym w Gliwicach, jako oskarżeni o morderstwo. Stwierdzono, że bojówka ta przygotowywała szereg dalszych zamachów.

W ciągu dnia wczorajszego zarządzono w Berlinie ostre pogotowie policyjne. Gmachy większych wydawnictw w śródmieściu otrzymały wzmocnioną ochronę policyjną.

# Republikański rząd w Hiszpanji

## zaprowadza porządek

### Dzienniki monarchistyczne skonfiskowane na rzecz państwa

„Le Temps“ donosi z Madrytu iż dzienniki monarchistyczne **„ABC.“** oraz **„El Debate“**, zawieszone od pewnego czasu na skutek rozporządzenia rządu, zostały skonfiskowane i wcielone do majątku państwowego z powodu zaniechania zwrotu kwoty 6 miljonów pesetów, którą to sumę ministerjum finansów powyższym dziennikom „pożyczyło“ podczas wojny światowej. W czasie urzędowego przyjęcia inwentarza znaleziono w podziemiach obu wydawnictw **dużą ilość broni,** w tem kilkanaście karabinów maszynowych.

Według wiadomości z Madrytu rząd hiszpański po zlikwidowaniu ostatniego zamachu przystąpił do „czystki“ wśród oficerów armji hiszpańskiej zamieszanych w ostatnim puczu monarchistycznym. Prócz przywódcy rewolty gen. **San Jurjo** aresztowano komendanta obozu wojskowego **Carabacha;** generałowie **Mola, Cawalcanti** oraz **Milan Astray** zostali przeniesieni w stan nieczynny, generałowie **Barrera** oraz **Perez** zostali zawieszeni w urzędowaniu. Dalsze represje wśród kół wojskowych spodziewane są w najbliższych godzinach.

### Co robił b. król Alfons

„Prager Tageblatt“ zamieszcza w związku z ostatniemi wydarzeniami w Hiszpanji cały szereg interesujących wiadomości z otoczenia b. króla **Alfonsa,** który bawi w Czechosłowacji od dłuższego czasu jako gość rodziny Metternichów: eks-król Alfons **czuwał ubiegłej nocy** w gronie towarzyszących mu arystokratów hiszpańskich aż do 4-ej rano.

W tym czasie był kilkakrotnie telefonicznie wzywany z **Paryża, Londynu i Berlina.**

Krótko przed północą eks-król zawezwał do siebie urzędującego nadinspektora czechosłowackiej policji tajnej, którego prosił, aby zakomunikował czechosłowackiemu ministrowi spraw wewnętrznych, iż ostatnie wydarzenia hiszpańskie przyszły dlań zupełnie **nieoczekiwanie** i że on osobiście **nie bierze żadnego udziału** w poczynaniach zamachowców monarchistycznych.

Do swego najbliższego otoczenia b. król wyraził głębokie ubolewanie (!), że w Hiszpanji leje się ponownie krew.

# Burmistrz Nowego Jorku

## pod zarzutem łapownictwa

Według wiadomości z **Nowego Jorku** opinja publiczna kraju całego oczekuje z niebywałem napięciem procesu przeciwko b. burmistrzowi Nowego Jorku **Walkerowi,** który rozpoczyna się dziś w **Albany.**

Walker posądzany o uprawianie **łapownictwa** na wielką skalę, przybył wczoraj do Albany, gdzie tłumy publiczności zgotowały mu owacyjne przyjęcie, podczas gdy wyznaczony jako sędzia procesu demokratyczny kandydat na prezydenta oraz obecny gubernator stanu Nowy Jork **Roosewelt** spotkał się z całkowitą obojętnością tłumu.

# Dziś wyruszy prof. Piccard

## do stratosfery

Start prof. **Piccarda** do stratosfery oczekiwany jest w sobotę. Ostateczna decyzja zapadnie dziś ze względu na pogodę.

Ostatnie dni prof. **Piccard** i jego asystent **Cosgyns** pracowali nad usunięciem uszkodzeń t. zw. kamery jonizacyjnej, jednego z najważniejszych instrumentów mierniczych. Aluminjowa gondola poddana została przez kilka godzin próbom ciśnienia atmosferycznego, aby sprawdzić całkowicie nieprzepuszczalność ścian gondoli i hermetyczne zamknięcia.

## Banknoty 5-złotowe

### straciły wartość

W bieżącym miesiącu upłynął ostateczny termin zgłaszania do wymiany banknotów wartości 5 zł., wycofanych z obiegu. Jakiekolwiek podania w tej sprawie nie będą przez Bank Polski uwzględniane.

# Odcinek prawniczy

## Czy można być w b. Kongresówce bezwyznaniowym?

Zdawałoby się, że zagadnienie powyższe *nie istnieje.* Wszak Konstytucja zapewnia każdemu obywatelowi *wolności sumienia i wyznania* i integralność jego praw, niezależną od przekonań religijnych (art. 111), tudzież zawiera wyraźny *zakaz zmuszania* kogokolwiek do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej (art. 112).

Tymczasem powyższe zasady konstytucyjne zrealizowane są w pełni na obszarze Małopolski i Poznańskiego, *na terenie zaś Kongresówki budzą jeszcze wątpliwości.* Wątpliwości tem niebezpieczniejsze, że pobudzane *wszystkiemi środkami przez kler,* który niechętnie oczywiście ponosi straty w sferze swoich wpływów na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

Mimo jasnych przepisów Konstytucji *wątpliwości zawładnęły nawet Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.* W przedmiocie bezwyznaniowości istnieją dwa wyroki Trybunału. Jeden z r. 1924 (L. rej. 1521/23), drugi z r. 1927 (L. rej. 292/27). W pierwszym wyroku Trybunał ustalił, że przepisy zawarte w ukazie rosyjskim z dn. 17.IV 1905 r. o tolerancji religijnej, zabraniające chrześcijanom przechodzenia na wiarę niechrześcijańską, o ile oni sami przed przyjęciem chrześcijaństwa lub przodkowie ich nie należeli do wiary niechrześcijańskiej — *nie zostały przez samo wejście w życie Konstytucji z 1921 r. uchylone* i winny być do czasu uzgodnienia ich z Konstytucją w drodze ustawodawczej traktowane, jako obowiązujące. W drugim wyroku Trybunał ustalił tezę, że art. 111 Konstytucji niema mocy prawnej, ponieważ przepisy tego artykułu *mają tylko charakter programowy* i wymagają wprowadzenia ich w życie w drodze osobnej ustawy.

W ten sposób Najwyższy Trybunał Administracyjny *unicestwił zasadę wolności sumienia i wyznania. Specjaliści od wyznań z Ministerstwa Oświaty skwapliwie podchwycili owe dwa wyroki i na kanwie rozmaitych okólników utkali całą pajęczynę szykan dla kandydatów na bezwyznaniowców, dla ich dzieci, dla ich małżeństw, a nawet dla ich skonów w łączności z kwestją pogrzebu.*

Nie pomogło orzeczenie Sądu Najwyższego (z dn. 6.IV 1923 r. i Zgrom. Ogóln. z dn. 16.II 1924 r.), który wyraźnie stwierdził, że art. 111 Konstytucji poręcza obywatelom nietylko wolność wyznania, lecz i wolność sumienia i tym sposobem nadaje obywatelowi polskiemu prawo hołdowania zasadom, *wyłączającym wszelkie wierzenia religijne.*

Również Prokuratorja Generalna w opinji swojej z dn. 8.I 1923 r. (cytuje Rżewski i Litwin, Rejestracja Stanu Cywilnego, str. 186), wypowiedziała się za tem, że nienależenie do żadnego wyznania uznane zostało za prawny stan wyznaniowy, *nie wymagający żadnej legalizacji.* Wreszcie i doktryna (Jaworski Allerhand), Konic i inni) *zajmuje analogiczne stanowisko.*

*Tymczasem szykany trwają nadal, mimo, że ich podstawa prawna, wspomniane wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego, pozostaje w zupełnej sprzeczności z prawem konstytucyjnem, a częściowo nawet, wskutek następnych zmian ustawodawczych, stała się nieaktualna.*

Ustawodawca mianowicie ustalił *formę przyrzeczenia* dla bezwyznaniowców (Dz. Ust. z r. 1929 poz. 383) i w ten sposób *uznał istnienie* bezwyznaniowych. Oprócz tego ustawa z dn. 13.III 1931 r. stwierdziła, że *wygasły ograniczenia praw,* jak również przywileje obywateli z tytułu ich pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religji, sprzeczne z postanowieniami Konstytucji o równości obywateli wobec prawa. Wobec tego *utracił moc ukaz rosyjski z dn. 17.IV 1905 r.* o tolerancji religijnej, stanowiący podstawę pierwszego wyroku Trybunału.

Nieuzasadnionym jest również drugi wyrok Trybunału, który uważa art. 111 Konstytucji za przepis programowy. Artykuły Konstytucji, dotyczące swobód i wolności obywatelskich, *stwierdzają owe swobody,* jako że z natury ludzkiej wypływają, a nie tworzą ich i dlatego ustawy specjalne będą miały na celu tylko technikę organizacyjną, i nic innego. *W braku ustaw swobód tych unicestwić nie wolno. Zorganizować zaś należy je według istniejących wzorów.*

*Kończymy konkluzją, że stan bezwyznaniowości jest stanem prawnym. Bezwyznaniowcom należy zapewnić wszelką pomoc w dziedzinie zmiany wyznania, urodzeń, ślubów i pogrzebu.*

*Lel.*

### ORZECZNICTWO

**Wykonanie wyroku Sądu Pracy przeciwko Skarbowi Państwa.** Wyrok wydany w trybie postępowania apelacyjnego przez Sąd Okręgowy w sprawie, wszczętej w Sądzie Pracy, w zasadzie ulega wykonaniu przed upływem terminu kasacyjnego, chociażby wydany był przeciwko Skarbowi Państwa. Wstrzymanie wykonania wyroku może nastąpić według uznania sądu stosownie do okoliczności (S. Najw. I. C. 217/311 z dn. 16.VI 1931 r.).

**Właściwość Sądu Pracy dla roszczenia pracownika umysłowego Pocztowej Kasy Oszczędności.** Spór o należność pracownika umysłowego Pocztowej Kasy Oszczędności (oprócz prezesa i wiceprezesa), wynikły ze stosunku pracy w tejże Kasie, nie jest wyłączony z jurysdykcji Sądu Pracy (S. Najw. I. C. 93/21 z dn. 6.II 1931 r.).

**Aresztowanie pracownika umysłowego.** Zaaresztowanie pracownika nie może być ze względu na następny wynik sprawy karnej, traktowane jako nieszczęśliwy wypadek, powodujący niemożność rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę przed upływem ustanowionego terminu. (S. Najw. I C. 2717/20 z dn. 9. IV 1931 r.).

**Przedawnienie roszczenia o wynagrodzenie za pracę zwykłą lub też w godzinach nadliczbowych.** Do żądań o wynagrodzenie za pracę zwykłą lub w godzinach nadliczbowych bieg przedawnienia liczy się od daty płatności poszukiwanej przez powoda należności, a nie od znacznie późniejszej daty rozwiązania między stronami umownego stosunku; w tym przypadku art. 20 rozp. z 16.III r. 1928 (poz. 324). jako przepis specjalny, nie może być stosowany (S. Najw. I C. 2624/30 r. z dn. 17.IV 1931 r.).

**Rozwiązanie bezzwłoczne umowy o pracę.** Art. 33 rozporządzenia z 16.III 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. Ust. poz. 323) przyznaje pracodawcy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę jedynie w razie niemożliwości dalszego wykonywania zawartej przez strony umowy pracy. (S. Najw. I C. 2693/30 r. z dnia 17 kwietnia 1931 r.).

**ODPOWIEDZI REDAKCJI „ODCINKA PRAWNICZEGO“.**

3) **Józ-cki w Siedlcach.** Jeżeli w umowie zgodziliście się na pozostanie dotychczasowego lokatora w charakterze sublokatora, to umowa jest ważna. Umowa w przedmiocie wysokości czynszu w drugim roku najmu mieszkania obowiązuje. Natomiast gospodarz niema prawa żądać obecnie po 100 zł. od jednego lokatora, zamiast po zł. 50, jak umówiono. Gospodarza wiąże umowa tak samo jak i lokatora. Można odmówić płacenia wyższego czynszu, aniżeli był w umowie przewidziany.

# U Księcia pana

## Jak poseł Janusz Radziwiłł wyzyskuje robotnika

Otrzymaliśmy od zw. Robot. Rolnych następujący list:

Niniejszem zwracam się z prośbą o pomożenie mi w następującej sprawie: Jak wiadomo Związkowi od kwietnia 1930 r. pozostaję bez pracy jako rob. rol. zwolniony w folw. Mysłakowa własność posła **Janusza Radziwiłła** w pow. Łowickiem. W maj. tym uległem **nieszczęśliwemu wypadkowi,** o które to pretensje znajduje się sprawa w Sądzie okręgowym w Warszawie, a **której doczekać się nie mogę.**

Posiadam również i drugą sprawę w Sądzie Okręgowym w Warszawie o nadanie tytułu wykonawczego Orzeczeniu Komisji Rozjemczej, która zasądziła na rzecz moją od **Radziwiłła Janusza** za wykonaną pracę **1920 zł.** Sprawę tę wniosłem jeszcze w maju 1931 r. jednak do dnia dzisiejszego **tytułu wykonawczego nie otrzymałem, a nie mogąc otrzymać jakiejkolwiek pracy przymieram z głodu wraz z rodziną,** składającą się z żony i sześciorga dzieci czem najstarsze 6 lat najmłodsze zaś 1 rok i 4 m.

**Utrzymuję się w tej chwili przeważnie z żebraniny,** gdyż należność moja w sumie około 2 tys. złotych **spoczywa u Radziwiłła w kieszeni.** W maju 1932 roku zwróciłem się do Starosty powiatowego w Łowiczu z prośbą o zaofiarowanie mi jakiejś roboty dla wyżywienia swojej rodziny. Pan Starosta zapytał mnie najsampierw kim jestem, po wyłuszczeniu nazwiska i t. p. zapytał czem się zajmuję; gdy odpowiedziałem, że żebraniną w celu wyżywienia drobnych dzieci, których mam sześcioro, założywszy ręce na piersi oświadczył: **„pocoście tyle dzieci robili, trzeba było tyle dzieci nie robić, bo dla dziadów roboty niema“.**

Jeżeli istotnie jest wina moja, że jestem ojcem sześciorga dzieci z których dwoje bliźniąt lat 6 i dwoje bliźniąt rok i 4 miesiące, to dlaczego mnie i moją żonę uczono. **że staranie się nieposiadania dzieci jest śmiertelnym grzechem?** Czy zato i pan Starosta ma mi wymyślać — czy mam zrozumieć, że należy mi pozbyć się dzieci w myśl słów Starosty?

Przyznaję, że mnie już życie mogło się uprzykszyć i uprzykszyło się, bo to co się człowiekowi należy za pracę jest w kieszeni u **Radziwiłła.** Wymiar sprawiedliwości przedłuża się w lata, a człowiek narażony jest na **głód i nędzę, jak również na powolne konanie,** przyczem najświętsze uczucie człowieka jako ojca bywa poniewierane słowami Starosty.

# Posady za kaucjami

## łatwowierność ludzka

Przed kilku tygodniami pojawił się w Grudziądzu niejaki Włodzimierz Chmielewski i stanął na czele szumnie zareklamowanego przedsiębiorstwa **„Posłaniec“.**

Chmielewski angażował księgowych, maszynistki i inkasentów i pobierał od nich kaucje od jednego do dwóch tysięcy złotych.

Ch. angażował również woźnych i tragarzy, pobierając odpowiednio niższe kaucje.

Przed kilku dniami Ch. ulotnił się w niewiadomym kierunku, nie zwracając ani jednej kaucji i nie wypłaciwszy zaległych zarobków. O Chmielewskim dowiedziano się teraz, że w podobny sposób pracował przedtem na terenie Chełmna i Świecia i tamt. policja zainteresowała się jego osobą.

Podobnym opryszkiem okazał się niejaki Edward Mussakowski, przedstawiciel firmy „Eda“ w Poznaniu.

M. w Grudziądzu przy ul. ks. Budkiewicza otworzył agenturę tej nieznanej firmy i ofiarowywał „dobrze płatne posady“ w swem przedsiębiorstwie, oczywiście za złożeniem kaucji. Reflektantów na posady z wymaganą kaucją zgłosiło się wprawdzie wielu, lecz Musakowski już nie zdążył pozbawić ich pieniędzy, ponieważ policja tymczasem ujęła go. Mussakowskiego ścigała prokuratura poznańska listami gończemi. Oszusta odstawiono do więzienia sądowego w Poznaniu.

# Grób bezrobotnego w szybie

## na głębokości 23 metrów

Onegdaj w poszukiwaniu węgla w dzikiej kopalni. położonej na polach w Lędzinach, zasypany został na głębokości 23 metrów bezrobotny Paweł **Wadas** z Ławek, koło Lędzin.

**Wadas** w czasie, gdy znajdował się na wspomnianej głębokości, a nie natrafiwszy jeszcze na węgiel. w dalszym ciągu opuszczał się do głębiny gdy naraz w szybie tym na wysokości 14 m. **wskutek załamania się drzewa i oszalowania szybu runęła w głębinę masa ziemi i piasku i całym ciężarem zasypała będącego na dnie szybu Wadasa.**

Powiadomiona o wypadku kolumna sanitarna kopalni **„Piast“** w Lędzinach, przystąpiła niezwłocznie do akcji ratunkowej.

Mimo nadludzkich wysiłków kolumny, Wadasa dotychczas nie wydobyto. Prace nad wydobyciem Wadasa są niezmiernie utrudnione, gdyż ziemia w dalszym ciągu obrywa się i uniemożliwia wydobycie zasypanego.

Do wczoraj rana kolumna ta, która pracuje bez przerwy zdołała jedynie częściowo odgrzebać zasypanego, gdyż pokrzyżowane w szybie belki i deski uniemożliwiają tę pracę.

# Powrót cennych dokumentów historycznych

Delegacja polska do mieszanej komisji specjalnej w Moskwie przejęła z rąk władz sowieckich niezwykle cenne dokumenty historyczne, dotyczące ziem polskich. Część aktów archiwalnych zebrana została w archiwum b. ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych, część zaś w archiwum b. ministerjum spraw wewnętrznych dawnej Rosji.

W zebranych dokumentach znajduje się cały materjał archiwalny rosyjsko-pruskiej komisji do uregulowania granic państwowych z okresu rozbiorów Polski.

Zgromadzone obecnie akta archiwalne zajęły 1 i pół wagonu i wysłane już zostały z Leningradu do Warszawy, — gdzie przejęte będą przez centralne archiwum państwowe.

# Postulaty metalowców Podkarpacia

Dnia 6 .b m. odbyło się ogólne zgromadzenie robotników metalurgicznych w wielkiej sali Domu Robotniczego w Borysławiu na którym przemawiali: centralny sekretarz Zw. Metalowców tow. **Topinek i Węglowski** o stosunkach gospodarczych, politycznych w Polsce i o stosunkach w przemyśle naftowym w związku z akcją o utrzymanie umowy zbiorowej.

Po referatach i dyskusji zgromadzeni uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której domagają się:

utworzenia i powołania do życia **instytucji kontroli społecznej przedsiębiorstw i karteli** z udziałem w nich przedstawicieli robotniczych związków zawodowych;

**przeprowadzenia reformy czasu pracy do 40 godzin na tydzień, a 6 godzin dziennie w przedsiębiorstwach o ruchu ciągłym;**

**wprowadzenia w życie ubezpieczenia robotników na starość i od inwalidztwa;**

**uspołecznienia wszystkich przedsiębiorstw górniczych, hutniczych, metalurgicznych,** a przedewszystkiem przedsiębiorstw budujących tabor kolejowy i przemysł chemiczny, oraz zniesienia prywatnego pośrednictwa **w handlu z zagranicą;**

**rozszerzenia ubezpieczenia na wypadek bezrobocia** na cały czas bezrobocia, a fundusze na ten cel powinien rząd uzyskać drogą specjalnego opodatkowania obywateli otrzymujących wysokie wynagrodzenie za swoje usługi w przemyśle, handlu i instytucjach finansowych.

Zgromadzeni stwierdzają, że dotychczasowa akcja **komitetów dla walki z bezrobociem nie odniosła pożądanego skutku,** przeto skuteczną walkę z bezrobociem będzie można przeprowadzić jedynie i wyłącznie drogą reformy czasu pracy i osobistego obciążenia kapitalistów na rzecz bezrobotnych.

Zgromadzeni stwierdzają, że postulaty te da się osiągnąć drogą organizacyjną tylko wówczas, **kiedy cała klasa robotnicza stanie w szeregach klasowo zorganizowanych i świadomych członków klasowych związków zawodowych.**

**Nieklasowe i sanacyjne związki zawodowe osłabiają walkę klasy robotniczej z wyzyskiem kapitalistycznym, tem samem pomagają do przedłużenia — mimo bakructwa ustroju krzywdy i wyzysku.**

**Zgromadzeni stwierdzają, że ŚWIAT PRACY tylko przez klasowe związki zawodowe doprowadzi do zmiany ustroju społecznego, ustrój krzywdy i wyzysku zastąpi ustrojem równości i sprawiedliwości.**

Po stwierdzeniu konieczności obrony umowy zbiorowej i gotowości wyzyskania wszystkich środków do jej utrzymania, oraz uzyskania reform czasu pracy tak, by zostali zatrudnieni dotychczasowi bezrobotni pracownicy fizyczni poprzednio zatrudnieni w przemyśle naftowym i stwierdzeniu konieczności objęcia organizacją klasową wszystkich robotników zgromadzenie zakończono odśpiewaniem „Czerwony Sztandar“.

# Loterja

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia loterji główniejsze wygrane padły na następujące numery:

**Zł. 30.000 plus premja 1000 zł.** na nr. 73171.

**Zł. 15.000** na nr. 53554.

**Zł. 5000** na Nr. 140029.

**Zł. 2.000** na Nr. 142731.

**Premja 1000 zł. plus 450 zł. na nr. 34594.**

**Premja 1000 zł. plus 300 zł. na nr. 136538.**

**Premja 1000 zł. plus 250 zł.** na n-ry: 60200 40475 18516 66998 61144 75564 80242 63746 22678 15520 19947 80386 77103 1193 9381 88115 34809 84905 7670 34406 152945 151502 108724 109303 122354 139271 105860 137314 116479 129799 143171 91466 110640 137587 132626 94849 37734.

**Zł. 600** na n-ry: 98211 155695 73639 79445 7814.

**Zł. 450** na n-ry: 68814 76827 100130 108765 119690 157373.

**Zł. 400** na n-ry: 12828 22412 25185 42214 42629 88118 91371 140791 144339 150295 151082.

**Zł. 350** na n-ry: 49932 60259 78972 105576 126043 129795 135161 137744 158766 158768 159721.

**Zł. 300** na n-ry: 1048 3227 8987 11026 15855 17599 26223 486 28631 31338 38620 52124 56854 60564 62197 62095 65474 66351 72967 73921 75763 122560 123782 127447 128565 136231 140693 142473 144523 146905 149036 153722 158097 159172.

# Rin-Tin-Tin nie żyje

Według wiadomości z **Hollywood** zdechł podczas nakręcania filmu czworonożny ulubieniec publiczności filmowej, pies owczarski, główny aktor całego szeregu filmów, **Rin-Tin-Tin.**

W czasie wojny pies ten pełnił służbę na froncie niemieckim i został zabrany jako zdobycz wojenna przez jednego z amerykańskich lotników, któremu swemi występami w filmach przyniósł olbrzymi majątek.



# Wypłata zasiłków

## rodzinom rezerwistów

Wczoraj wydział wojskowy magistratu rozpoczął wypłatę zasiłków rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe w r. b. Następna wypłata odbędzie się w przyszłym tygodniu. Każdy, komu przyznany jest zasiłek, albo osoby przezeń upoważnione wzywane są listownie do wydziału i winny stawić się ściśle w oznaczonym terminie, posiadając bezwzględnie przy sobie dowód osobisty oraz dowód wojskowy.

# Zapisy na uniwersytet

## we wrześniu

Począwszy od dnia 1 września rozpoczynają się zapisy do Uniwersytetu. W połowie września kandydaci na wydział chemji, medycyny i weterynarji będą poddani egzaminowi konkursowemu.

W bieżącym roku akademickim wchodzi w życie rozporządzenie ministerjum oświaty w sprawie opłat.

W myśl tego rozporządzenia studenci 1 roku będą płacić 270 zł. za rok, plus 30 zł. wpisowego. Opłata ta jest jednakowa dla wszystkich wydziałów.

Następne roczniki, studenci 2, 3 i 4 roku będą uiszczać opłaty według dawnych przepisów.

# Bandyci zamknęli napadniętych w piwnicy

## Chorego gospodarza wynieśli z łóżkiem na deszcz

Komenda policji powiatowej w Radomsku zaalarmowana została wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym, dokonanym we wsi Skwerowice pow. radomszczańskiego.

Około godziny 2 w nocy do zagrody Franciszka Zabory wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów. Jeden z nich uzbrojony był w bagnet i rewolwer, a drugi w kłonicę od wozu. Bandyci po steroryzowaniu domowników przystąpili do rabunku. W pierwszej izbie nic jednak nie znaleźli.

Zkolei bandyci weszli do drugiej izby, w której leżał obłożnie chory właściciel zagrody Franciszek Zabora. Bandyci zażądali od niego wydania pieniędzy. przyczem przystawili do głowy schorowanego wieśniaka rewolwer. Zabora oddał bandytom woreczek, w którym było zaledwie 1,70 zł. w bilonie.

Zawiedzeni w nadziejach bandyci powiązali rodzinę Zaborów, składającą się z 4 osób i **wrzucili ją do piwnicy,** a wejście do niej zabili gwoździami.

Chorego Zaborę bandyci wynieśli wraz z łóżkiem na podwórze i pozostawili na deszczu, sami zaś zbiegli w niewiadomym kierunku.

Jęki chorego wieśniaka zwabiły sąsiadów, którzy pospieszyli mu z pomocą, jak również uwolnili zamkniętą w piwnicy rodzinę Zabory.

O napadzie powiadomiono komendę policji powiatowej w Radomsku, która za zbiegłymi złoczyńcami zarządziła obławę. W rezultacie zatrzymano kilku podejrzanych osobników, czy jednak m. nimi znajdują się istotni sprawcy napadu — chwilowo nie ustalono.

# Trasa linji A-bis

W związku z robotami brukarskiemi, prowadzonemi obecnie na Pl. 3-ch Krzyży i na odcinku Mokotowskiej przy tym placu, dyrekcja autobusów miejskich skierowała linję A-bis od Żórawiej w stronę Al. Ujazdowskiej, gdzie autobus skręca w ul. Wilsona i następnie wraca na ul. Mokotowską. Zarządzenie to trwać ma aż do czasu ukończenia robót, co nastąpi prawdopodobnie w końcu b. m.

# Potęga ciemnoty

## Jak chłop kupił niewolnika i co z tego wynikło

Sąd grodzki w **Grodzisku** rozważał niebywała sprawę, która odsłania **potęgę ciemnoty,** jaka istnieje jeszcze po dzień dzisiejszy w niektórych wsiach.

Oto we wsi **Dzięby** dawno chodziły słuchy o tem. że są **żydzi, których można kupować jako niewolników na własność.** Słyszał o tem również mieszkaniec tejże wsi **Maciej Wojdała.**

Pewnego razu, gdy Wojdała przybył na jarmark do Grodziska, spotkał swego kuma, Józefa Dydelskiego, któremu zwierzył się, że

**chciałby sobie kupić żyda - niewolnika, gdyż parobek drogo go kosztuje i często go okrada.** Usłyszawszy te słowa, Dydelski wyraził **gotowość dostarczenia takiego niewolnika,** mówiąc, iż **ma 2-ch takich niewolników,** z których jest zadowolony, lecz **z powodu ciężkich czasów chętnie jednego z nich sprzeda.** Ucieszony Wojdała zgodził się na propozycję Dydelskiego, który oddalił się, ażeby przyprowadzić rzekomego niewolnika.

Po godzinie Dydelski

**zjawił się w towarzystwie rudego żyda, którego przedstawił, jako swego niewolnika na sprzedaż.** Zaczęto się targować i wkońcu Dydelski zgodził się **odstąpić swego niewolnika Wojdale za 300 zł. na przeciąg 5 lat z tem zastrzeżeniem,** że gdyby Wojdała zechciał zatrzymać go na dożywocie, dopłaci drugie 300 zł.

Spisano formalny kontrakt, w którym Dydelski wziął na siebie odpowiedzialność za to, że

**niewolnik Mendel Berelmann będzie uczciwie pracował 16 godzin dziennie, będzie mało jadł i będzie we wszystkiem posłuszny.**

Po spisaniu kontraktu Wojdała wręczył sprzedającemu pieniądze i Dydelski się oddalił. Po krótkim czasie jednak **znikł również i niewolnik.** Ponieważ Wojdała nie mógł odszukać ani swego niewolnika ani Dydelskiego, zawiadomił o całej sprawie policję.

Okazało się, że Dydelski wraz z Berelmannem działali w porozumieniu, nadużywając naiwności kmiotka, zaś sumą 300 zł. podzielili się. Obu pociągnięto do odpowiedzialności. **Sąd grodzki skazał ich, jako oskarżonych o oszustwo, na 3 dni aresztu.**

# Głupota ludzka nie ma granic

## Handel stryczkiem

W Rybniku stracono mordercę Gawliczka. Od czasu tego dozorcy więzienni robią kokosowy interesy na... sznurze po wisielcu.

Jak twierdzi ludowa przypowieść, — sznur po wisielcu ma przynosić szczęście. O kawałeczek sznura, na którym zawisł morderca Gawliczek ludzie Rybnika i okolicy wprost się dobijają. płacąc za centymetr sznura tego każdą cenę. Obecnie, zwłaszcza między kobietami, gdyż te najchętniej sznur taki kupują, kwitnie handel.

Pomysłowi ludzie sprzedali już podobno 500 metrów tego sznura, po Gawliczku, przyczem za centymetr biorą złotówkę

Niezły interes.

Głupota ludzka nie ma granic, a „naiwnych siać nie trzeba, bo się sami rodzą“ — mówi przysłowie.

# Nowi zwycięzcy na X Olimpjadzie w Los Angeles



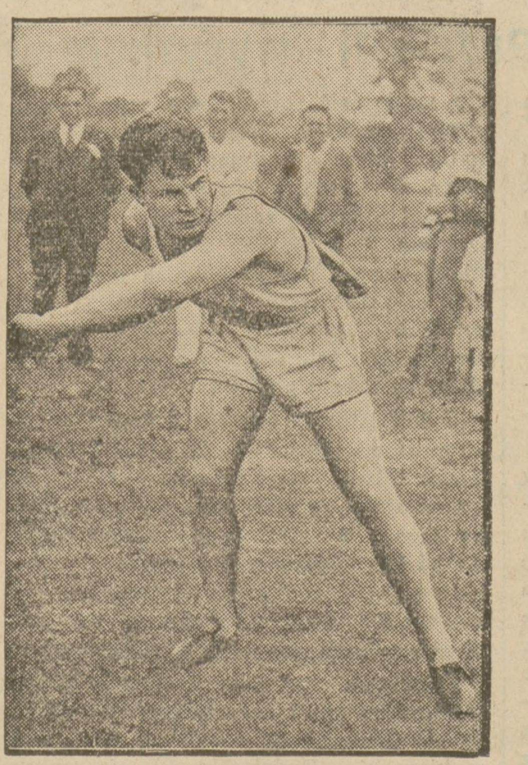
Oxenstjerna, Lindman i Thofelt (Szwecja), zwycięzcy pięcioboju nowoczesnego.



Argentyńczyk Zabala wygrał maraton w czasie 2:31:55 sek.



Fin Iso - Hollo zwyciężył na 3000 mtr. przez przeszkody.



Bausch (Ameryka) zajął pierwsze miejsce w 10-cioboju, osiągnąwszy 8432,23 punktów.



Brendel (Niemcy) mistrz olimpijski w wadze koguciej.

## Samobójstwa

33-letni Czesław Sosnowski, handlowiec, pragnąc pozbawić się życia, podciął sobie szyję nożem.

34-letnia Stanisława Oparówna, robotnica otruła się kreozotem.

27-letni Jan Kęsicki, bezrobotny, napił się jodyny.

W Al. Zielenieckiej przy parku im. Paderewskiego napiła się esencji octowej 20-letnia Józefa Rucińska, służąca (Zygmuntowska 10).

Przy ul. Franciszkańskiej 27, w mieszkaniu własnem targnęła się na życie 25-letnia Bronisława Sztrejgoldowa, przy mężu (Franciszkańska 27), która zadała sobie nożem ranę kłutą klatki piersiowej.

## Dziś w Radjo

11.58 — 12.05 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 — 12.10 Program na dzień bieżący. 12.10 — 12.20 Przegląd Prasy. 12.40—12.45. Komunikat PIM. 12.45—13.25 Muzyka z płyt 13.35 — 14.10 Muzyka z płyt. 15.00 — 15.10 Komunikat gospodarczy. 15.10—15.30 Utwory skrzypc. (płyty). 15.30 — 15.40 Wiadomości wojskowe. 15.40—16.05 Transmisja ze Lwowa. 16.05 — 16.35 Muzyka salonowa z płyt. 16.35 — 16.40 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.40 — 17.00 „Hygjena pracy umysłowej". 17.00 — 18.00 Koncert popołudniowy. 18.00 — 18.20 „Facecje żołnierskie" wygł. dr. W. Lipiński. 18.20 — 19.15 Muzyka lekka. 19.15 — 19.35 Rozmaitości. 19.35 — 19.45 Dziennik Radjowy 19.45 — 19.55. Bieżące wiadomości rolnicze. 19.55 — 20.00 Program na dzień następny. 20.00 — 20.55. Muzyka lekka. 20.55 — 21.10 „Na widnokręgu". 21.10 — 21.50 Dalszy ciąg koncertu. 21.50 — 21.55 Dziennik Radjowy. 21.55 — 22.00 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 22.05 — 22.40 Utwory Chopina. 22.40 — 22.50 Wiadomości sportowe. 22.50 — 24.00 Muzyka taneczna.

## STAN POGODY

CIEPŁO.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Po rannych lekkich mgłach w ciągu dnia pogoda słoneczna i bardzo ciepła. Temperatura w dzień ponad +25°. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.



## Pierwsze pociągi w tunelu

W tunelu na linji średnicowej ułożony już jest jeden tor, przystąpiono do układania drugiego toru.

Roboty te potrwają do końca jesieni. Zaznaczyć należy, iż uruchomienie normalnego ruchu na linji średnicowej, a zatem przebieg pociągów od Szczęśliwic przez Dworzec Główny, tunel i most do Dworca Wschodniego nastąpi w połowie marca r. 1933.

Obecnie kursują na tej trasie pociągi robotnicze. Wobec tego, że w pierwszym okresie linja średnicowa w granicach Warszawy nie będzie zelektryfikowana, zachodziła obawa, że przepuszczanie parowozów zwykłych, opalanych węglem przyczyni się do zadymiania Al. Jerozolimskiej i ulic przyległych.

Okazuje się, iż obawy te nie są uzasadnione. Obecnie kursujące pociągi robotnicze zupełnie nie odbijają się ujemnie na stanie zadymiania miasta.

## Elektryfikacja pomp

Na stacji pomp rzecznych wykonywane są roboty związane z dalszą elektryfikacją tej stacji, a mianowicie zmianą pomp parowych na elektryczne. W r. b. elektryfikowana jest hala pomp angielskich, czynnych od 1886 r. Parowe pompy angielskie o wydajności 17.500 metrów sześc. wody na dobę każda, będą zastąpione przez elektropompy o wydajności 38.880 mtr. sześc. wody na dobę. Zmiana ta powoduje potrzebę gruntownej przebudowy samej hali pomp. Całkowity koszt omawianych robót wyniesie 440.000 zł. Dotąd wykonano ¾ tych robót.

## Bezrobotni będą zatrudnieni

15 b. m. upływa termin zatrudnienia bezrobotnych na robotach zorganizowanych przez poszczególne Tow. przyjaciół przedmieść przy poparciu finansowem magistratu.

Urzędujący prezydent miasta wiceprezydent Borzęcki oświadczył interwenjującemu w tej sprawie radnemu Spasińskiemu, że narazie przerwy w pracy tej grupy bezrobotnych nie będzie.

## Wystawa światowa w r. 1943?

Magistrat m. st. Warszawy otrzymał w swoim czasie do ministerstwa przemysłu i handlu zlecenie zorganizowania specjalnego komitetu wystawy światowej w Warszawie w r. 1943, do którego miałyby być powołane, pod egidą miasta, jako gospodarz terenów, czynniki państwowe, przedstawiciele świata gospodarczego, naukowego etc.

Wobec niemożności wstawienia do budżetu miasta kilku miljonów zł. rocznie na przygotowanie terenów pod powyższą wystawą, powołanie do życia powyższego komitetu dotychczas nie nastąpiło.

W razie mianowania przez rząd komisarza rządowego dla wystawy, sprawy związane z przygotowaniem prac organizacyjnych musiałyby być decydowanew w łączności z magistratem.

## Co grają w Teatrach?

TEATR NARODOWY. Jeszcze tylko dziś gra groteskę satyryczną włoskiego pisarza A. Colantuoniego o 4-ch chciwych „Braciach Castiglioni".

TEATR LETNI daje dziś i codziennie komedję Władysława Fedora „Ruleta" w reżyserji W. Biegańskiego.

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie angielska komedja muzyczna „Jim i Jill". z Modzelewską i Bodo.

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś i codziennie rewja p. t. „Hip-hip-hura" z występami Wermińskiej.

TEATR „NOWOŚCI". Dziś i codziennie operetka Roberta Stolza „Szaleństwo Colette". Bilety ulgowe ważne.

TEATR „BANDA". Przedstawienia chwilowo zawieszone.

TEATR ANANAS. Dziś i codziennie rewja p. t.: „Z Powiśla na Riwjerę" z udziałem całego zespołu.

TEATR „MIGNON". Rewja w 18 obrazach p. t. „Dzieje grzechu mężczyzny".

TEATR REWJI „LOTOS" (Zygmuntowska 10). Rewja w 20 obrazach p. t. „Ćwierć łokcia Tasiemki".

## Z głodu

**Przed domem Chmielna 45 zasłabł i upadł 29-letni Jan Gach, bezrobotny ajent. Lekarz Pogotowia stwierdził, że przyczyną zasłabnięcia było wycieńczenie z głodu.**

**W bramie domu Wolska 102, również zasłabł z głodu 29-letni Roman Karczewski, bezrobotny, lokator tegoż domu. Nieszczęśliwego przewieziono na stację Pogotowia. Po udzieleniu pomocy i wręczeniu bonów na bezpłatne obiady, Gacha przewieziono do szpitala Dz. Jezus.**

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Z Tygodnia Sportu Robotniczego

ZAPASY — TURNIEJ KOSZYKÓWKI — ZAWODY KAJAKOWE — WPŁAW PRZEZ WARSZAWĘ — BŁYSKAWICZNY TURNIEJ PIŁKARSKI.

W czwartym dniu **„Tygodnia Sportu Robotniczego"** odbyły się na boisku „Skry" przy świetle elektrycznem bokserskie walki pokazowe oraz mecz zapaśniczy **Skra — Elektryczność** zakończony zwycięstwem Skry 12:6. W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

W wadze koguciej Lebioda (S) pokonał Wachowicza (E).

W wadze piórkowej Kalinowski (S) wygrał z Ziółkowskim (E).

W wadze lekkiej Lewczuk (S) przegrał z Kieruszynem (E).

W wadze półśredniej Olbrys (S) nierozegrał walki z Zalewskim (E).

W wadze średniej Więckowski (S) osiągnął wynik remisowy z Piaskowskim

W wadze półciężkiej Maliński (S) odniósł zwycięstwo nad Falkiewiczem

Publiczności zebrało się bardzo dużo.

Wczoraj odbył się z tej samej okazji **błyskawiczny turniej koszykówki** przy udziale drużyn warszawskich i łódzkich.

Wyniki meczów: Skra — Sarmata 21:10, Tur (Łódź) — Znicz (Pruszków) 18:16, Sarmata — Znicz 10:22, Tur (Łódź) — Skra 12:5, Sarmata — Tur (Łódź) 2:19, Znicz — Skra 12:12.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna **Tura łódzkiego** 6 pkt. (st. koszów 49:23) przed **Zniczem** 3 pkt. (st. koszów 50:40), **Skrą** 3 pkt. (str. koszów 39:34 i **Sarmatą** 0 pkt. (str. koszów 22:62).

Dziś o godz. 16-ej odbędą się na Wiśle **kajakowe zawody pływackie** oraz bieg na dystansie około 2000 mtr. t. zw. **„wpław przez Warszawę"**.

W niedzielę i poniedziałek rozegrany zostanie na boisku Skry **po raz pierwszy w Warszawie błyskawiczny turniej piłkarski.** Drużyny wystąpią w pełnych składach, mecz tylko trwać będą 2 razy po 7 i pół min. Zgłosiło się do tego turnieju 12 klubów. Początek o 9-ej rano do 12-ej i od 13.30 do zmierzchu.

Ciekawe te imprezy wywołały duże zainteresowanie.

### DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Dziś odbędą się imprezy następujące:

Boisko Polonji godz. 17 mecz piłkarski Warszawianka Atilla.

Stadjon pływacki godz. 10 przedbiegi pływackich mistrzostw Polski. 16.30 finały,

**Tor łuczny** — godz. 9 i 15 dalszy ciąg Łuczniczych mistrzostw świata.

**Boisko AZS.** — godz 17 Świt — Makabi (kl A.).

**Boisko Koła Polek** — godz. 17 Gwiazda—Marymont (kl. A.).

**Boisko Legji** — godz. 17 Czarni — Barkochba.

**Boisko Skry** — godz. 17 Drukarz — Pwatt

**Boisko Orła** — godz. 17 Wteker — Potęga.

## X Olimpjada w Los Angeles

W dalszym ciągu X Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles wyniki były następujące:

**W szermierce** na szable w finałach Polacy zostali początkowo pokonani przez Italję w stosunku 1.9. Polska, oszczędzając się do spotkania z drużyną USA, wystawiła skład rezerwowy i odstąpiła od dalszych walk.

W spotkaniu o trzecie miejsce z drużyną USA po zaciętej walce wygrali Polacy w stosunku 8:8 dzięki lepszemu minimalnie stosunkowi tuszów 60:59. Amerykanie prowadzili 8:6, lecz ostatnie dwie walki dnia Segda i Suski rozstrzygnęli na swoją korzyść. Bardzo dobrze spisali się także Nycz i Papee Sukces Polski sprawił wielkie wrażenie.

**W Repeszażach wioślarskich** w ósemkach Anglja pokonała Nową Zelandję, w jedynkach Miller wygrał przed Douglasem, — w czwórkach ze sternikiem Nowa Zelandja pokonała USA, w czwórkach bez sternika — Niemcy pokonali USA. W dwójkach podwójnych Niemcy pokonali Italję, a w dwójkach bez sternika Holandja pokonała Nową Zelandję.

**W pływaniu** finał 100 m. na wznak pań wygrała Holm 1:19.4. W półfinałach 100 m. na wznak panów wygrali Kiokawa 1:09 i Yiryie 1:10.9.

**W hippice** konkurs ujeżdżania konia wygrał Lesage (Francja).

**W żeglarstwie** w biegu monotypów wygrała Francja, w biegu na 25 mtr. żagla — Francja, w biegu jachtów — USA, w biegu jachtów 8 mtr. — Hiszpanja.

**W hokeju** Indje pokonały USA 24:1 i zajęły pierwsze miejsce przed Japonją i USA.

## Zbrodnicze napady

Około godz. 5-ej przy zbiegu ul. Ciepłej i Grzybowskiej jakiś „kawaler księżyca", który zdołał umknąć, zranił nożem w okolicę lewej łopatki 23-letnią Annę Iwińską, robotnicę. Ranną policjant przewiózł do ambulatorjum Pogotowia.

Przy ul. Modlińskiej na Pelcowiźnie znany awanturnik Józef Bednarski w towarzystwie kilku swych kompanów, napadli na robotników braci 30-letniego Władysława i 26-letniego Józefa Sępów. Pierwszy otrzymał 3 rany tłuczone głowy i nosa, drugi — ranę ciętą lewej dłoni. Rannych przeprowadzono do 18 komis. gdzie opatrzyło ich Pogotowie. Biernackiego aresztowano.



WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ; Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.